

Przygotuj się
do rewolucji
w zeznaniu
rocznym

Rozliczenia podatkowe za 2022 r.

WYJAŚNIENIA, WSKAZÓWKI, PRZYKŁADY

część 1

- Komu opłaca się wsteczna zmiana formy opodatkowania
- Jak zmiana sposobu opodatkowania może wpłynąć na kolejne lata
- Zasada „złotówka za złotówkę” – kto na tym zyska
- Dla kogo zmiany wprowadzone przez Polski Ład są korzystne
- Które przepisy Polskiego Ładu trzeba stosować obowiązkowo, a które opcjonalnie

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Adres redakcji: 01-066 Warszawa, ul. Burakowska 14
www.dziennik.pl, www.gazetaprawna.pl, www.forsal.pl

Autor: Radosław Kowalski

Redaktor merytoryczny: Artur Borkowski

Redaktor prowadzący: Renata Przybyłek

Korekta: Mirosława Jasińska-Nowacka

Projekt graficzny okładki: Kinga Pisarczyk

DTP: Joanna Archacka

Biuro Obsługi Klienta:

01-066 Warszawa, ul. Burakowska 14
tel. 22 761 30 30, 801 626 666, e-mail: bok@infor.pl

© Copyright by INFOR PL SA
Wydanie I/2022, grudzień 2022 r.

ISBN: 978-83-8268-295-3

Spis treści

Wstęp	5
Rozdział 1. Wpływ zmiany przepisów w trakcie roku na rozliczenie roczne przedsiębiorcy	8
Wyższy podatek od 120 000 zł dochodu i kwota wolna.....	9
Składka zdrowotna	11
Odliczenie składki zdrowotnej za osobę współpracującą z przedsiębiorcą	13
Składka zdrowotna u ryczałtowców	14
Rozdział 2. Zaliczki przedsiębiorcy opodatkowanego według skali podatkowej za pierwsze półrocze a rozliczenie roczne	18
Rozdział 3. Zaliczki przedsiębiorcy naliczane od lipca według Polskiego Ładu 2.0 a rozliczenie roczne	19
Zaliczki uproszczone.....	22
Składki zdrowotne za pierwsze półrocze 2022 r.	23
Składka zdrowotna u liniowca stosującego uproszczone zaliczki	24
Rozdział 4. Rozliczenie roczne przedsiębiorców opłacających PIT liniowy i wybór formy opodatkowania na 2023 r. po doświadczeniach 2022 r.	26
Wsteczna zmiana formy opodatkowania.....	27
Rozdział 5. Rozliczenie roczne przedsiębiorcy opłacającego ryczałt od przychodów ewidencjonowanych i wybór formy opodatkowania na 2023 r. po doświadczeniach 2022 r.	29
Rozdział 6. Zmiana formy opodatkowania dla roku 2022 - powody działania prawodawcy	33
Zamiast ulgi dla klasy średniej	39
Rozdział 7. Zmiana formy opodatkowania w trakcie 2022 r. i jej wpływ na rozliczenie roczne przedsiębiorcy i na opodatkowanie kolejnych lat.....	42

Rozdział 8. Zmiana formy opodatkowania dla 2022 r. już po zakończeniu roku	52
Zasady zmiany formy opodatkowania po zakończeniu roku.....	53
Skutki zmiany formy opodatkowania dla 2022 r. i kolejnych lat	61
Trzeba dopełnić formalności.....	68
Ryzyko związane ze zmianą formy opodatkowania	75
Kto nie powinien zmieniać formy opodatkowania	77
Rozdział 9. Ulgi podatkowe przedsiębiorcy wprowadzone w ramach Polskiego Ładu w rozliczeniu rocznym	79
Zmiany w uldze B+R i IP Box.....	80
Ulga na innowacyjnych pracowników	82
Ulga na prototyp.....	82
Ulga na ekspansję	87
Ulga na robotyzację	90
Ulga sponsoringowa.....	92
Podsumowanie.....	96

Wstęp

Dwie wersje Polskiego Ładu – czy prawodawca ma jakiś pomysł na podatkowe rozliczenie 2022 r.?

Polski Ład okazał się, delikatnie mówiąc, nie do końca dobrym dla podatników rozwiązaniem. Od lat większość nowelizacji podatkowych budzi poważne i najczęściej uzasadnione zastrzeżenia podatników, jednak dawno już nie było tak źle napisanych obszernych regulacji zmieniających jak te wprowadzone w ramach Polskiego Ładu. Ich efektem była pośpieszna nowelizacja przepisów wprowadzona w trakcie roku. Reguły Polskiego Ładu 2.0, bo o nich mowa, chociaż w większości weszły w życie od lipca 2022 r., w znacznej części obowiązują ze skutkiem wstecznym, co oznacza, że mają zastosowanie do całego roku 2022. W ramach nowelizacji ustawodawca przewidział nawet możliwość zmiany sposobu opodatkowania w trakcie roku. Możemy nawet mówić o pewnej retrospekcji, bo po zakończeniu 2022 roku zmodyfikowane zasady opodatkowania nakazują sięgnięcie do jego początku (oczywiście zmiana taka nie jest dostępna dla wszystkich podatników – szerzej w kolejnych rozdziałach).

W tytule tego rozdziału wskazuję na dwie wersje Polskiego Ładu, ale tak naprawdę należałoby wskazać na dwie i pół, bo przecież 7 października tego roku została uchwalona kolejna nowelizacja, za pomocą której ustawodawca co prawda zmienia głównie przepisy ustawy o CIT, ale również, chociaż w ograniczonym zakresie, modyfikuje unormowania dotyczące opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych¹.

Wszystkie te nietypowe działania zmuszają wręcz do postawienia pytania: czy prawodawca ma jakiś pomysł na rozliczenie podatkowe za rok 2022 r.?

Moim zdaniem, nie. I od razu wyjaśniam dlaczego. Otóż w całym procesie nowelizacji fiskalnych tworzonych pod szyldem Polskiego

¹ Ustawa z 7 października 2022 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2180).

Ładu, w jego kolejnych odsłonach, można zaobserwować wiele, jeżeli nawet nieprzypadkowych (choć mam nieodparte wrażenie, że byłoby to najwłaściwsze określenie), to na pewno nie do końca skoordynowanych ze sobą pomysłów i rozwiązań podatkowych lub mających wpływ na rozliczenia podatkowe (np. dotyczące zasad naliczania składki na ubezpieczenie zdrowotne).

Nie zmienia to jednak faktu, że my jako podatnicy musimy dokonać rozliczenia dochodów osiągniętych w 2022 r., zamknąć podatkowy rok i przygotować zeznanie roczne.

I właśnie temu jest poświęcony ten poradnik: zajmiemy się w nim rozliczeniem podatkowym roku 2022. Nie chodzi przy tym o instrukcję sporządzenia zeznania rocznego – na to przyjdzie jeszcze pora – ale umożliwienie Państwu odnalezienia się w tym legislacyjnym zamęciu, jaki podatnikom, a nade wszystko osobom zajmującym się ich rozliczeniami z fiskusem, zafundował polski prawodawca.

W pierwszej części poradnika zaprezentowałem zasady stosowania przepisów Polskiego Ładu, i to we wszystkich jego odsłonach. Chodziło mi zwłaszcza o jego finalne regulacje dotyczące rozliczenia rocznego przedsiębiorcy. Podpowiadam, które przepisy należy zastosować, jak się ma do tego to, że być może w pierwszej połowie roku stosowane były inne regulacje, i odpowiadam na pytanie, jak to wpływa na opodatkowanie całego roku?

Wyjaśnię również, kto i jak może skorzystać z możliwości wstecznej zmiany sposobu opodatkowania, jednym rekomendując stosowanie tego rozwiązania, innych przed tym przestrzegając. Wskażę też, czym należy kierować się przy podejmowaniu takiej decyzji oraz wyjaśnię, jak ona może wpłynąć na kolejne lata.

Nie można zapominać również o tych podatnikach, którzy zmienili formę opodatkowania w trakcie roku, od lipca 2022 r. Tym pokażę, jak wpłynie taka modyfikacja na ich rozliczenie roczne i jak powinno ono być dokonane. Odpowiem też na pytanie, czy można jeszcze zmienić decyzję, ale również czy takie posunięcie wpłynie na opodatkowanie roku 2023.

Niektóre przepisy Polskiego Ładu należy stosować obowiązkowo, ale są też i takie, które stosować można opcjonalnie. W efekcie podatnik musi się wśród tych norm odnaleźć i właściwie je zastosować albo też zdecydować o niekorzystaniu z dostępnych mechanizmów fakultatywnych.

Pomimo tego, że zmiany wprowadzone poprzez drugą odsłonę Polskiego Ładu miały poprawiać błędy pierwszej jego wersji, przyjęć należy założenie, że stosując je – zwłaszcza decydując się na użycie regulacji o charakterze opcjonalnym – podatnik powinien zachować daleko idącą ostrożność.

Rozdział 1.

Wpływ zmiany przepisów w trakcie roku na rozliczenie roczne przedsiębiorcy

Podatek dochodowy jest daniną o charakterze rocznym, przy czym, o ile w przypadku podatników CIT rokiem może być okres inny niż rok kalendarzowy, w wyjątkowych przypadkach nawet różny od 12 miesięcy, o tyle dla osób fizycznych rok podatkowy zawsze rozpoczyna się 1 stycznia, aby zakończyć się 31 grudnia tego samego roku kalendarzowego. Wiele można by było napisać na temat tego, czemu służy zasada minimalnego miesięcznego *vacatio legis* dla przepisów zmieniających podatki dochodowe (co oznacza, że publikacja takich nowelizacji w Dzienniku Ustaw powinna się odbyć do końca listopada roku poprzedzającego ich wejście w życie), ale pośpieszna procedura legislacyjna, jaka miała miejsce przy okazji uchwalania pierwszej odsłony Polskiego Ładu, nie dała czasu na kontemplację praktyki jej stosowania. Teraz podatnicy i specjaliści zajmujący się ich rozliczeniami podatkowymi po prostu muszą poradzić sobie w tym otoczeniu prawnym.

Stan faktyczny (czy raczej prawny) mamy taki, że część przedsiębiorców w pierwszej połowie roku stosowała inne zasady opodatkowania dochodów/przychodów osiąganych w ramach swojej działalności niż te, które odnajdziemy w przepisach podatkowych obowiązujących w drugiej części roku. W szczególności chodzi o tych przedsiębiorców, którzy jako podstawę opodatkowania swojej działalności identyfikują dochód (czyli przychód pomniejszony o koszty uzyskania), by następnie zastosować do niego stawkę podatku uzależnioną od wysokości takiego dochodu. Są to podatnicy stosujący progresywną skalę podatkową. Nie dość, że ustawodawca zmienił wysokość niższej stawki podatku, to jeszcze usunął przepisy dotyczące ulgi dla klasy średniej. Co jednak ważne, finalnie zasady stosowane od lipca dotyczyć mają całego roku, co przynajmniej u części przedsiębiorców wpłynie na ostateczny wynik roku podatkowego. Reguła ta dotyczy tylko niektórych przedsiębiorców, bo jest jeszcze przecież procedura, wprowadzona w przepisach

incydentalnych Polskiego Ładu 2.0, chwytnie określana przez polityków jako „złotówka za złotówkę”. Przy jej zastosowaniu podatek dochodowy przedsiębiorców osiągających dochody z pozarolniczej działalności gospodarczej obliczany powinien być według skali podatkowej. Jeśli okaże się, że osiągnięty przez nich dochód mieści się w widełkach ustalonych przez ustawodawcę, to po zakończeniu roku powinien on zostać poddany weryfikacji organu podatkowego celem wypłacenia ewentualnego zwrotu różnicy w podatkach obliczonych według zasad drugiej i pierwszej wersji Polskiego Ładu (ale tym zagadnieniem zajmiemy się w drugiej części poradnika dotyczącego rozliczenia podatkowego 2022).

W praktyce oznacza to, że ustalenie, jak istotny będzie wpływ zmian wprowadzonych w trakcie roku w ramach Polskiego Ładu 2.0, uzależnione będzie od tego, jaką metodę opodatkowania wybrał dany przedsiębiorca. Czasami znaczenie będzie miało też to, jak wysokie są uzyskiwane przez niego dochody.

O ile bowiem przedsiębiorcy, którzy dla 2022 r. wybrali jako formę opodatkowania ryczałt od przychodów ewidencjonowanych czy podatek liniowy i skonsumowali w trakcie roku możliwość pomniejszenia dochodu/przychodu o część składki na ubezpieczenie zdrowotne (de facto w zeznaniu rocznym), nie odczują zmian Polskiego Ładu 2.0 (oczywiście, o ile nie zamierzają wstecznie, dla 2022 r., zmieniać formy opodatkowania), o tyle dla innych, zwłaszcza rozważających zmianę sposobu opodatkowania, nowelizacja drugiej odsłony Polskiego Ładu oznacza konieczność ponownego przeliczenia całego roku podatkowego.

Nie można oczywiście zapominać, że rok 2022 to pierwszy rok stosowania Polskiego Ładu i także pierwsze rozliczenie w „pierwszoładowej” rzeczywistości fiskalnej.

Dla przykładu, już dzisiaj widzimy, że u części ryczałtowców problemem może okazać się niepewna lub wręcz zmieniająca się w trakcie roku wykładnia co do wysokości stawki ryczałtu, a nie nowelizacja wprowadzona w trakcie roku.

Wyższy podatek od 120 000 zł dochodu i kwota wolna

Trzeba uczciwie wskazać, że Polski Ład, również w swojej pierwszej odsłonie, to nie tylko zmiany niekorzystne dla podatników.

Z początkiem 2022 r. w ramach zmian Polskiego Ładu prawodawca podwyższył do 120 000 zł próg dochodu, przekroczenie którego skutkuje zastosowaniem wyższej stawki podatku dochodowego od osób fizycznych (32%). Oczywiście dotyczy to wyłącznie tych dochodów, do których zastosowanie ma opodatkowanie według skali podatkowej, również do tak opodatkowanych dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej.

Wyższy próg to nie jedyna zmiana, którą należy zapisać po stronie korzyści podatkowych, jakie przyniósł Polski Ład. Za taką uznane musi być również wprowadzenie zmniejszenia kwoty podatku, określane w mowie potocznej jako rozliczenie kwoty wolnej. W ramach zmian wprowadzonych z początkiem 2022 r. (czyli pierwszej wersji Polskiego Ładu) ustawodawca w istotny sposób zmodyfikował zasady stosowania i wysokość tzw. kwoty wolnej. Obecnie każdy podatnik stosujący opodatkowanie dochodów podatkiem według skali podatkowej zapisanej w art. 27 ust. 1 ustawy o PIT² nie płaci podatku od dochodu w wysokości do 30 000 zł. Jest to oczywiście limit roczny. Przy czym w rocznym zeznaniu podatkowym pomniejszenie w ramach rozliczenia tzw. kwoty wolnej jest dokonywane nawet wówczas, gdy dochód podatnika przekracza próg 120 000 zł. Normatywnie kwota zmniejszenia podatku jest ustalana poprzez wyliczenie konkretnej kwoty w ramach matematycznego obliczenia $30\ 000\ \text{zł} \times \text{stawka PIT z pierwszego przedziału skali}$.

Na skutek obniżenia w ramach drugiej odsłony Polskiego Ładu stawki PIT w pierwszym przedziale skali z 17% do 12% zmniejszeniu uległa wysokość odliczenia od podatku w ramach tzw. kwoty wolnej. W stanie prawnym obowiązującym według przepisów Polskiego Ładu 1 była to kwota 5100 zł, by finalnie, w wyniku wprowadzenia drugiej wersji Polskiego Ładu ze skutkiem od początku 2022 r., dla całego tego roku wynieść 3600 zł.

Podkreślić przy tym trzeba, że obniżenie kwoty odliczenia jest spowodowane bezpośrednio obniżeniem stawki PIT, co oznacza, że nie powinno negatywnie wpłynąć na obciążenia fiskalne podatników. Na szczęście sposób kalkulacji odliczania w ramach konsumpcji kwoty wolnej pomimo wprowadzenia takiej zmiany w trakcie

² Ustawa z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2021 r. poz. 1128 ze zm.).

roku podatkowego nie powinien negatywnie wpłynąć na rozliczenie roczne przedsiębiorcy.

Składka zdrowotna

Podatnicy naliczający podatek według stawki właściwej dla progresywnej skali podatkowej w obecnej rzeczywistości podatkowej, po wprowadzeniu zmian zapisanych w Polskim Ładzie 2.0, w dalszym ciągu nie mają możliwości pomniejszenia dochodu czy tym bardziej podatku o zapłaconą składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Inaczej sytuacja wygląda u podatników, którzy do osiągniętych dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej i działów specjalnych produkcji rolnej stosują jednolitą, dziewiętnastoprocentową stawkę PIT (podatek liniowy). Oni wraz z drugą odsłoną Polskiego Ładu zyskali możliwość ujęcia w kosztach albo odliczenia od dochodu wyznaczającego podstawę opodatkowania określonej kwoty składek na ubezpieczenie zdrowotne zapłaconych w danym roku. Biorąc pod uwagę to, że prawodawca wprowadził limit kwotowy odliczenia (odpowiednio - limit zaliczenia wydatku tego typu do kosztów), możliwa jest sytuacja, w której u niektórych podatników odliczenie może do dotyczyć nawet całości zapłaconych w trakcie roku składek na ubezpieczenie zdrowotne. Wprowadzając możliwość uwzględnienia zapłaconej składki na zdrowie w podstawie opodatkowania podatnika stosującego podatek liniowy prawodawca nie zdecydował się na zastosowanie wskaźnika ograniczenia procentowego, limitu proporcjonalnego, w ramach którego składki mogłyby pomniejszać podstawę opodatkowania. W zamian posługuje się ograniczeniem kwotowym. Limit został ustalony przez prawodawcę w kwocie 8700 zł, stąd w stosunku do podatników, którzy w danym roku zapłacili składki równe lub niższe niż 8700 zł, należy mówić o prawie do odliczenia całości opłaconych składek. Oczywiście zaliczenie do kosztów i odliczenie od podstawy opodatkowania nie mogą odbywać się równocześnie w odniesieniu do takich samych stawek.

Warto przy tym wspomnieć, że prawodawca nie zwiększył stawki, według której obliczana jest składka zdrowotna. U przedsiębiorców opłacających podatek liniowy w dalszym ciągu wynosi ona 4,9%.

PRZYKŁAD

Pani Ewa wykonuje działalność gospodarczą, opodatkowując dochód z niej podatkiem według stawki 19%. W trakcie roku podatkniczka zapłaciła składki zdrowotne równo w kwocie 8500 zł. W takim przypadku może ona w ramach rozliczenia składki zdrowotnej w PIT zaliczyć do kosztów podatkowych lub odliczyć od dochodu całą zapłaconą przez siebie kwotę, czyli 8500 zł, nie wykorzystując tym samym rocznego limitu odliczenia. Nie zmienia to jednak faktu, że w jej przypadku odliczone zostało 100% rocznej składki zdrowotnej.

PRZYKŁAD

Pan Michał wykonując działalność gospodarczą opodatkowuje dochód z takiej działalności podatkiem jednolitym, tj. liniowo do całości dochodu, stosując stawkę 19%. W trakcie roku przedsiębiorca zapłacił składki zdrowotne równo w kwocie 78 000 zł. W ramach odliczenia od dochodu pan Michał dokona jego pomniejszenia o kwotę 8700 zł. To oznacza, że przedsiębiorca, w ramach rozliczenia składki zdrowotnej w PIT, może zaliczyć do kosztów podatkowych lub odliczyć od dochodu niespełna 11,15% zapłaconej przez siebie w danym roku składki zdrowotnej.

Nawet gdyby w trakcie roku podatnik nie wykorzystał całej kwoty przysługującego mu odliczenia, to zasadniczo nie ma możliwości przeniesienia takiego limitu na następny okres. Ustawodawca nie przewidział takiej możliwości, stąd w zeznaniu rocznym za 2022 r. i kolejne lata nie odnajdziemy pozycji, w której wskazalibyśmy nieskonsumowaną kwotę składki do przeniesienia na kolejny rok.

PRZYKŁAD

Pan Grzegorz wykonuje działalność gospodarczą i opodatkowuje dochód uzyskany z tego tytułu podatkiem jednolitym, tj. liniowo, czyli

całość dochodu według stawki 19%. W trakcie roku przedsiębiorca zapłacił składki zdrowotne równo w kwocie 5300 zł. To oznacza, że w ramach rozliczenia składki zdrowotnej w PIT może zaliczyć do kosztów podatkowych lub odliczyć od dochodu jedynie taką kwotę. Różnica pomiędzy rocznym limitem normatywnym w wysokości 8700 zł a zapłaconą kwotą 5300 zł nie może być w żaden sposób wykorzystana przez podatnika, przeniesiona na kolejne lata, przekazana innemu podatnikowi itd.

W praktyce w jednym przypadku można mówić o swoistym przeniesieniu na kolejne lata składek nieskonsumowanych w danym roku podatkowym. Ma to miejsce, gdy podatnik zdecydował się nie odliczać składek od podstawy opodatkowania, a zaliczył je do kosztów podatkowych i w danym roku uzyskał stratę podatkową. Wówczas kwota takich kosztów przenoszona jest na następne lata poprzez możliwość rozliczenia straty. Jest to jednocześnie wskazówka, w jakim przypadku lepiej jest ujmować składkę w kosztach, a nie dokonywać jej odliczenia od dochodu.

Odliczenie składki zdrowotnej za osobę współpracującą z przedsiębiorcą

Warto w tym miejscu również przypomnieć, że podatnik stosujący podatek liniowy może dokonać odliczenia od podstawy opodatkowania, względnie zaliczenia do kosztów podatkowych zarówno składek własnych, jak i płaconych za osobę współpracującą. Jednak do obu rodzajów takich składek stosuje się jeden, wspólny limit roczny w wysokości 8700 zł. Co istotne, kwota ta nie multiplikuje się poprzez to, że przedsiębiorca opłaca składki zdrowotne za siebie i osobę współpracującą – limit kwotowy obejmuje zarówno jego, jak i tego, kto z nim współpracuje.

Bez względu na zastosowaną formę obniżenia i liczbę opłacanych składek maksymalna kwota zmniejszenia to 8700 zł. To prawnie dopuszczalna i rzeczywista oszczędność na podatku dochodowym od osób fizycznych – nie przekroczy ona w roku podatkowym 1653 zł (8700 zł x 19% PIT). Pamiętać trzeba, że pracodawca odwołuje się do

składek rzeczywiście zapłaconych, a zatem należy uwzględnić aspekt kasowy wydatku tego typu.

Fakt, że możliwość pomniejszenia podstawy opodatkowania czy zwiększenia kosztów o zapłacone składki na ubezpieczenie zdrowotne podatnika czy osoby współpracującej (w ramach podanego wyżej limitu) została wprowadzona w trakcie 2022 r., nie wpływa w żaden sposób na limit roczny. To oznacza, że w 2022 r. podatnik dysponuje całą roczną kwotą 8700 zł. Co więcej, ma ona zastosowanie do całego roku, czyli również do pierwszego półrocza, a to powoduje, że nawet jeżeli w trakcie roku podatnik zakończył wykonywanie działalności gospodarczej i choćby stało się do przed końcem czerwca, w zeznaniu rocznym za rok 2022 w rozliczeniu podatku z działalności gospodarczej za ten rok uwzględni on, oczywiście w ramach przysługującego mu limitu, składki zapłacone od początku roku, również te uregulowane przed wejściem w życie przepisów Polskiego Ładu 2.0.

Składka zdrowotna u ryczałtowców

Przedsiębiorcy i wspólnicy spółek transparentnych podatkowo, którzy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej opłacają podatek w formie ryczału od przychodów ewidencjonowanych, wraz z drugą odsłoną Polskiego Ładu zyskali możliwość odliczenia od przychodów identyfikujących podstawę opodatkowania części zapłaconej w danym roku podatkowym składki na ubezpieczenie zdrowotne.

W tym przypadku, inaczej niż to jest w przypadku podatników opłacających liniowy PIT, należy wprost mówić o odliczeniu części zapłaconych składek. Prawodawca wprost wskazuje na to, że odliczanych jest 50% składek na ubezpieczenie zdrowotne zapłaconych w roku podatkowym:

- 1) z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej w formie ryczału od przychodów ewidencjonowanych,
- 2) za osoby współpracujące z podatnikiem opodatkowanym w formie ryczału od przychodów ewidencjonowanych
 - jeżeli nie zostały zwrócone podatnikowi w jakiegokolwiek formie.

Zaznaczyć trzeba, że tak samo jak u podatników stosujących opodatkowanie liniowym PIT, również u ryczałtowców prawodawca wprowadza wspólny limit odliczenia dla składek na ubezpieczenie zdrowotne od przedsiębiorcy oraz osoby z nim współpracującej. Definiując zasady odliczenia części opłaconej przez podatnika składki na ubezpieczenie zdrowotne, prawodawca nie precyzuje w przepisach żadnych kwot podlegających odliczeniu od przychodu opodatkowanego ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Biorąc jednak pod uwagę zasady identyfikacji wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne ryczałtowców, w praktyce z łatwością można wyznaczyć konkretne kwoty podlegające odliczeniu. Kluczem do ustalenia ich wysokości jest to, że w przypadku przedsiębiorców opłacających ryczałt od przychodów ewidencjonowanych składki na ubezpieczenie zdrowotne mają również zryczałtowany charakter.

W zależności od kwoty uzyskanych przez podatnika w roku przychodów podatkowych w 2022 r.:

- jeżeli roczne przychody nie przekraczają 60 000 zł, miesięczna składka na ubezpieczenie zdrowotne przedsiębiorcy wynosi 335,94 zł;
- jeżeli roczne przychody wynoszą od 60 000 zł do 300 000 zł, miesięczna składka na ubezpieczenie zdrowotne przedsiębiorcy wynosi 559,89 zł;
- jeżeli roczne przychody przekraczają 300 000 zł, miesięczna składka na ubezpieczenie zdrowotne przedsiębiorcy wynosi 1007,81 zł.

To oznacza, że odpowiednio w 2022 r. łączne składki na ubezpieczenie zdrowotne ryczałtowca przedsiębiorcy wynoszą:

- 4031,28 zł – przy rocznych przychodach z działalności gospodarczej nieprzekraczających 60 000 zł;
- 6718,68 zł – przy rocznych przychodach z działalności gospodarczej od 60 000 zł do 300 000 zł;
- 12 093,72 zł – jeżeli roczne przychody z działalności gospodarczej przekraczają 300 000 zł.

Znając te kwoty i biorąc pod uwagę to, że dokonując odliczenia od przychodu podatnik uwzględni połowę zapłaconych w danym roku składek na ubezpieczenie zdrowotne, wiemy, jakie są wartości miesięcznych i rocznych odliczeń od przychodu z tego tytułu. Przy czym chodzi o składki na ubezpieczenie zdrowotne zapłacone w danym

roku, co oznacza, że dla potrzeb odliczenia konieczne jest uwzględnienie miesięcznego przesunięcia powodowanego tym, że składka na ubezpieczenie zdrowotne za dany miesiąc płacona jest do dwudziestego dnia następnego miesiąca. Tym samym dla 2022 r. należy wziąć pod uwagę jedenaście składek zapłaconych według nowych zasad oraz ewentualnie zapłaconą w styczniu 2022 r. składkę za grudzień 2021 r., która, przypomnijmy, dla przedsiębiorców wynosiła 381,81 zł. Jeżeli przedsiębiorca, jak to często miało miejsce, zapłacił składkę za grudzień jeszcze przed 2022 r. (by zastosować jeszcze odliczenie od podatku za rok poprzedni), to w praktyce dokonując rocznego rozliczenia ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych uwzględni jedynie 11 zapłaconych składek.

Co prawda prawodawca tego wprost nie precyzuje, jednak moim zdaniem ze względu na to, iż odliczenie ma zastosowanie do całości przychodu opodatkowanego ryczałtem, podatnik który uzyskuje przychody, do których stosuje się różne stawki ryczałtu, powinien dokonać procentowego przyporządkowania odliczenia do poszczególnych przychodów (podzielić kwotę odliczenia pomiędzy przychody opodatkowane według różnych stawek) i tym sposobem wyznaczyć, w jakiej części zapłacone składki na ubezpieczenie zdrowotne (połowa z nich) zmniejszają podstawę opodatkowania ryczałtem według różnych stawek. Oczywiście ma to wpływ na finalną wysokość zmniejszenia podatku i im większy udział przychodów opodatkowanych według niższych stawek ryczałtu w ogólnym przychodzie podatnika, tym rzeczywista korzyść ekonomiczna jest mniejsza. Uważam, że przyporządkowanie takie powinno być uwzględnione już przy miesięcznym naliczaniu ryczałtu, a w konsekwencji musi mieć zastosowanie przy sporządzaniu rocznego zeznania.

Odliczenie od przychodu składek na ubezpieczenie zdrowotne może być dokonane wyłącznie w ramach przychodów z działalności gospodarczej.

W przepisach podatkowych prawodawca nie zamieścił unormowań, które odnosiłyby się do zagadnienia rocznego rozliczenia składek na ubezpieczenie zdrowotne i jego wpływu na odliczenie składek od przychodu. Ze względu na zasady rozliczania składek na ubezpieczenie zdrowotne u ryczałtowców i możliwe stosowanie uproszczenia w trakcie roku, zagadnienie korekty może być niezwykle istotne.

Jak się jednak wydaje, w tej sytuacji decydujące znaczenie ma kasowy charakter pomniejszenia, tj. wszelkie zmiany wysokości zapłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne dotyczące poprzedniego roku ujmowane są w roku, w którym zostały one faktycznie (kasowo) zrealizowane (zwrócone lub dopłacone). Niestety, mogą tutaj w praktyce pojawiać się wątpliwości, gdyż prawodawca nie przewidział takiego problemu i nie zastosował szczegółowych uregulowań dla takiego zagadnienia.

Rozdział 2.

Zaliczki przedsiębiorcy opodatkowanego według skali podatkowej za pierwsze półrocze a rozliczenie roczne

Duża część zmian wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu 2.0 ma zastosowanie już do dochodów czy przychodów całego roku 2022. Może budzić niepokój ustalenie, w jaki sposób wpłynęły one na zaliczki i ryczałt zapłacony w pierwszym półroczu 2022 r., tj. za okres pierwotnie pozostający po rządami pierwszej wersji Polskiego Ładu, a także o to, jaki będzie ich wpływ na rozliczenie roczne. Na szczęście w trakcie roku nie wystąpiła konieczność modyfikowania wcześniej zapłaconych zaliczek, a prawodawca wprowadził regulacje, które precyzują, jak i od jakiego momentu stosowane są nowe zasady.

Jednocześnie należy podkreślić, że to, iż zmiany Polskiego Ładu nie wpływają na zaliczki pierwszego półrocza (z zastrzeżeniem zasad rozliczania wskazanych w kolejnym rozdziale) oznacza, iż sporządzając zeznanie roczne podatnik wykaże zaliczki i ryczałt tych okresów wyznaczone zgodnie z zasadami pierwotnie obowiązującymi w dacie ich wyliczenia. To oznacza, że druga odsłona Polskiego Ładu nie spowodowała konieczności korekty zaliczek i ryczałtu – i to ani wstecznej, ani nawet tej dla potrzeb prezentacji w rozliczeniu rocznym.

Rozdział 3.

Zaliczki przedsiębiorcy naliczane od lipca według Polskiego Ładu 2.0 a rozliczenie roczne

Tak jak zostało wskazane w poprzednim rozdziale, modyfikacje Polskiego Ładu 2.0 nie wymusiły korekty zaliczek i ryczałtu zapłaconego przed ich wprowadzeniem.

Zmiany w ustawie o PIT oraz w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym³ wprowadzone w ramach drugiej odsłony Polskiego Ładu, które miały zastosowanie do całego roku, wymusiły na prawodawcy określenie w przepisach przejściowych, jak przedsiębiorcy powinni identyfikować zaliczki na PIT czy odpowiednio zryczałtowany podatek od przychodów już w trakcie roku. Ze względu na roczny charakter podatku dochodowego oraz ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, a wobec śródrocznych modyfikacji wpływających finalnie na rozliczenie wyniku całego roku było to niewątpliwie dobre posunięcie prawodawcy. Dzięki temu podatnicy uzyskali wskazówki, jak powinni się zachować w takiej nietypowej sytuacji identyfikując zaliczki na PIT czy ryczałt za kolejne miesiące. Jednocześnie poprzez takie przepisy ustawodawca pozwolił implementować i zastosować korzystne zmiany już w trakcie roku, nawet jeżeli odnosiły się one do pierwszego półrocza, nie przekładając ich rozliczenia dopiero do zeznania rocznego. Dzięki temu podatnik, który już w trakcie roku uwzględnił korzystne modyfikacje konsumując w rozliczeniu zaliczkowym wprowadzone w nich obniżenia, sporządzając zeznanie roczne nie musi w szczególny sposób pamiętać o zmianach dokonanych w trakcie roku. Wraz z zeznaniem rocznym nie zostanie rozpoznana wysoka nadpłata powodowana wyłącznie obniżeniem stawki PIT w pierwszym przedziale czy wprowadzeniem możliwości odliczenia od podstawy opodatkowania całości lub części zapłaconych przez podatnika składek na ubezpieczenie zdrowotne.

³ Ustawa z 20 listopada 1998 r. zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne (Dz.U. z 2021 r. poz. 1993 ze zm.).

Należy bowiem pokrótce przypomnieć, że w ramach Polskiego Ładu 2.0 ustawodawca, decydując się na likwidację ulgi dla klasy średniej, jednocześnie obniżył z 17 % do 12% stawkę PIT mającą zastosowanie do dochodów, które mieszczą się w pierwszym przedziale progresywnej skali, tj. nieprzekraczających w roku podatkowym 120 000 zł (a dokładniej gdy podstawa opodatkowania PIT progresywnym nie przekracza takiego progu). Trzeba przy tym zaznaczyć, że obniżka taka, chociaż wskazująca na stawkę w pierwszym przedziale podatkowym, w bezpośredni sposób wpłynęła na wysokość podatku obliczanego przez podatnika, u którego podstawa opodatkowania przekroczyła 120 000 zł. Wynika to z zastosowanej przez podatnika techniki obliczania podatku z zastosowaniem skali progresywnej, gdy podstawa opodatkowania przekroczy u niego próg podatkowy. Podatek według wyższej stawki, tj. 32%, naliczany jest od nadwyżki podstawy ponad 120 000 zł, natomiast od podstawy opodatkowania podatek liczny jest według stawki 12% z uwzględnieniem kwoty wolnej. W konsekwencji, o ile przed obniżeniem stawki podatku w pierwszym przedziale skali podatnik uzyskujący dochody ponad 120 000 zł płacił roczny podatek w wysokości: 15 300 zł + 32% od nadwyżki ponad 120 000 zł, o tyle finalnie za 2022 r. zapłaci o 4500 zł mniej, bo 10 800 zł + 32% od nadwyżki ponad 120 000 zł.

Przypomnieć również trzeba, że w ramach pierwszego przedziału skali podatek dochodowy obliczany jest poprzez odniesienie stawki 12% do podstawy opodatkowania i pomniejszenie podstawy opodatkowania o kwotę wolną. Tak kwota wolna wyliczana jest według stawki obowiązującej w pierwszym przedziale skali od podstawy opodatkowania w wysokości 30 000 zł. Na skutek tego w pierwszym półroczu 2022 r. odliczenie takie wynosiło 5100 zł, a w drugim już 3600 zł. Przy czym ze względu na to, że stawka PIT w pierwszym przedziale skali w wysokości 12% ma zastosowanie do całego roku, nie spowoduje to konieczności zwracania w zeznaniu rocznym większego odliczenia dokonanego w pierwszym półroczu.

W przypadku przedsiębiorcy samodzielnie opłacającego zaliczki na podatek dochodowy kwota wolna nie jest stosowana wprost jako pomniejszenie podatku w kolejnych zaliczkach, lecz prawodawca nakazuje uwzględnić ją w szczególnej technice naliczania zaliczek.

Otóż przedsiębiorca, który nie stosuje uproszczonej metody obliczania zaliczek (czyli jako 1/12 zobowiązania), identyfikuje zaliczki miesięczne (ma to odpowiednio zastosowanie przy kwartalnym zaliczkowaniu) w następujący sposób:

- obowiązek wpłacania zaliczki powstaje, poczynając od miesiąca, w którym dochody przekroczyły kwotę stanowiącą iloraz kwoty zmniejszającej podatek oraz najniższej stawki podatku, określonych w pierwszym przedziale skali podatkowej;
- zaliczkę za ten miesiąc stanowi podatek obliczony od tego dochodu według zasad określonych w art. 26 i art. 27 ustawy o PIT;
- zaliczkę za dalsze miesiące ustala się w wysokości różnicy pomiędzy podatkiem należnym od dochodu osiągniętego od początku roku a sumą zaliczek za miesiące poprzedzające.

Zaznaczyć trzeba, że również po nowelizacji drugiej odsłony Polskiego Ładu podatnicy opłacający podatek według skali, w tym opodatkowujący w ten sposób dochody z pozarolniczej działalności gospodarczej, w żaden sposób nie mogą pomniejszać dochodu o składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Jednak w trakcie roku 2022 została obniżona stawka PIT w pierwszym przedziale skali (z wpływem na wysokość podatku w drugim przedziale), a zatem naturalne jest pytanie, czy obniżka taka wpłynęła na zasady naliczania zaliczek za poszczególne miesiące bądź kwartały drugiego półrocza. Otóż prawodawca nie wprowadził tutaj żadnych szczególnych unormowań uznając, że wystarczy standardowy mechanizm narastającego naliczania zaliczek na PIT (czyli przy obliczaniu kolejnych zaliczek podatnik uwzględni dochody uzyskane od początku roku i zapłacone w poprzednich miesiącach zaliczki). Zważywszy na fakt, iż zaliczki za czerwiec czy II kwartał 2022 r. były obliczane i wpłacane w lipcu, czyli pod rządami znowelizowanych przepisów, podatnik przy obliczeniu podatku od początku roku zastosował niższą stawkę, by następnie pomniejszyć tak obliczony podatek o wcześniej wyliczone zaliczki skalkulowane przy zastosowaniu wyższej stawki. To oznacza, że sporządzając roczne rozliczenie podatkowe, taki przedsiębiorca nie musi niczego rekalkulować na poziomie zaliczek. Jednocześnie zmiana nie wpłynęła na wysokość zaliczek za pierwsze miesiące (odpowiednio I kwartał), a zatem zakładając, że były one

prawidłowo wyliczone w trakcie roku, w zeznaniu rocznym zaprezentuje się je w takich wartościach jak uprzednio wyliczone i wpłacone do urzędu skarbowego.

Zaliczki uproszczone

Mechanizm „autouwzględnienia” zmiany wprowadzonej drugim Polskim Ładem nie zadziałał w przypadku podatników opłacających podatek w sposób uproszczony, jako 1/12 zobowiązania zdefiniowanego na podstawie dochodów sprzed dwóch albo odpowiednio trzech lat. Warto wspomnieć, że identyfikując w ten sposób zaliczki, podatnicy opierają się na dochodach z działalności gospodarczej sprzed dwóch czy odpowiednio trzech lat, przy wyliczeniu samej zaliczki stosując stawki podatku z bieżącego roku, za który opłacane są takie uproszczone zaliczki. Tak więc, wyznaczając takie stałe zaliczki dla 2022 r. podatnicy, opodatkowani w ramach całego roku według skali, posłużyli się na początku roku skalą podatkową wówczas obowiązującą (czy raczej zapisaną w przepisach). Zapewne aby ograniczyć prawdopodobieństwo, że będą mu stawiane zarzuty nierównego traktowania podatników stosujących metodę zwykłą i uproszczoną opłacania zaliczek, ustawodawca, poprzez przepisy przejściowe, wprowadził normatywne pomniejszenie zaliczek uprzednio określonych metodą uproszczoną. W ramach niego zaliczki za lipiec podatnicy mogli pomniejszyć o kwotę wyznaczoną jako 29,4% pierwotnie zdefiniowanej zaliczki miesięcznej.

Inaczej niż to było w przypadku zaliczek naliczanych narastająco od początku roku, w przypadku których konsumpcja obniżenia dokonywana była już przy kalkulacji zaliczek za czerwiec lub odpowiednio II kwartał roku, przy zaliczkach uproszczonych pomniejszenie mogło być dokonane dopiero przy zapłacie zaliczki za lipiec, a ta była regulowana w terminie do 22 sierpnia. To dopiero wtedy podatnik pierwszy raz dokonał obniżenia kwoty uproszczonej zaliczki, stosując zniżkę kompensacyjną wyliczoną w oparciu o wskaźnik ustanowiony w przepisach incydentalnych. Pomniejszenie takie realizowane było i cały czas w 2022 r. dokonywane jest przy zapłacie każdej uproszczonej zaliczki regulowanej za miesiące od lipca do grudnia 2022 r.

Podatnicy korzystający z rozliczania uproszczonych zaliczek sporządzając roczne rozliczenie podatku dokonają całkowicie nowego wyliczenia podatku dochodowego za rok 2022, stosując zasady obowiązujące dla całego roku, a zatem uwzględniające zmiany wprowadzone w ramach Polskiego Ładu 2.0. Jednak takie kompletne wyliczenie podatku na etapie sporządzania zeznania rocznego jest typowym i stałym elementem stosowania w trakcie roku uproszczonych zaliczek na podatek dochodowy, więc dla tych podatników stosujących to rozwiązanie nie jest to żadnym zaskoczeniem. Oczywiście jest, że prezentując w zeznaniu rocznym kwoty zaliczek za poszczególne miesiące, w odniesieniu do zaliczek za lipiec i następne miesiące 2022 r. wykażą oni zaliczki uwzględniające obniżkę według wskaźnika 29,4%.

Składki zdrowotne za pierwsze półrocze 2022 r.

Podatnicy uzyskujący przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej, względnie działów specjalnych produkcji rolnej, w zakresie, w jakim opłacają podatek dochodowy od uzyskanych dochodów naliczany co miesiąc według jednolitej stawki (podatek liniowy), a także ci opodatkowujący przychody z działalności gospodarczej w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych w trakcie roku zyskali uprawnienie (nie obowiązek) do uwzględnienia przy naliczaniu zaliczek i odpowiednio ryczałtu nie tylko składek na ubezpieczenie zdrowotne zapłaconych od lipca (oczywiście ich właściwej części), ale również tych zapłaconych w pierwszym półroczu 2022 r. Podkreślić trzeba, że prawodawcy chodziło o składki zapłacone w pierwszym półroczu, a nie składki za miesiące od stycznia do czerwca (czyli odpowiednio z uwzględnieniem ewentualnego „przejścia” składki za grudzień na styczeń 2022 r. i wówczas jej zapłacenia). Tak jak zostało już wcześniej wskazane, pomimo wprowadzenia możliwości aktywacji w rozliczeniu podatkowym składek na ubezpieczenie zdrowotne w trakcie roku podatnicy dysponują w tym roku pełnymi limitami, tj. limitem kwotowym dla podatnika stosującego podatek liniowy i wskaźnik 50% odliczenia od całości zapłaconych w 2022 r. składek w przypadku ryczałtowca.

Gdyby u podatników opodatkowanych podatkiem jednolitym składki zapłacone w pierwszym półroczu przewyższyły limit normatywny, wówczas tylko ich część, w ramach limitu 8700 zł, może być ujęta w kosztach. To jednocześnie skutkowałoby tym, że w kolejnych miesiącach podatnik nie rozliczy już składek w kosztach ani przez pomniejszenie dochodu.

Dokonując rocznego rozliczenia podatku dochodowego, a także ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych podatnicy uwzględnią w zeznaniu łączne wartości przysługujących im odliczeń, badając kwoty faktycznie zastosowane i sprawdzając, czy w całym tym zamieszaniu nie wystąpiło jakieś przekroczenie.

Składka zdrowotna u liniowca stosującego uproszczone zaliczki

Jednak nie tylko przedsiębiorcy opłacający zaliczki na podatek liniowy metodą zwykłą mogą w trakcie 2022 roku uwzględnić w kwocie zaliczki składki na ubezpieczenie zdrowotne zapłacone w pierwszym półroczu 2022 r. Prawo takie mają również ci podatnicy, którzy wybrali uproszczoną formułę zapłaty zaliczek na PIT.

W tym miejscu warto przypomnieć, że na podstawie nowo dodanego przepisu art. 44 ust. 6j ustawy o PIT podatnicy tacy pomniejszali w trakcie roku zaliczki na PIT o 19% składek na ubezpieczenie zdrowotne zapłaconych za siebie i osoby współpracujące, z uwzględnieniem limitu naliczenia takiej kwoty w wysokości 8700 zł (szerzej o tym we wcześniejszej części).

Podatnicy, którzy dla 2022 roku wybrali opodatkowanie według stawki jednolitej, a jednocześnie opłacają zaliczki w sposób uproszczony, również mogli w trakcie roku uwzględnić w kolejnych zaliczkach zmniejszenie podstawy opodatkowania o odliczalne w ramach limitu i zapłacone przez siebie składki. I tym razem (podobnie jak u podatników opodatkowanych według skali, a stosujących zaliczki uproszczone) prawodawca zastosował mechanizm uproszczony, przy czym jest on stosowany z uwzględnieniem nie hipotetycznego normatywnego wskaźnika, a w odniesieniu do faktycznie zapłaconych w 2022 r. składek na ubezpieczenie zdrowotne. Otóż tacy podatnicy na poziomie

zaliczek mogli pomniejszyć wyznaczoną w sposób uproszczony zaliczkę o 19% zapłaconych składek, przy czym w skali całego roku podstawa naliczenia nie może przekroczyć 8700 zł (ważne: podstawa naliczenia, a nie odliczenie identyfikowane wskaźnikiem 19%).

Oczywiście, jak w każdym przypadku stosowania przez podatników uproszczonych metod rozliczania zaliczek na PIT, również w tym przypadku podatnicy muszą być przygotowani na to, że kwoty wykazane finalnie w zeznaniu rocznym będą się nijak miały do wysokości zaliczek wpłaconych przez podatnika w trakcie roku. Jednak w takich przypadkach jest to normalny skutek dokonanego uprzednio przez podatnika wyboru.

Jak zatem widać, zmiany wprowadzone przez prawodawcę w trakcie roku powodują, że przygotowując rozliczenie podatkowe za rok 2022, podatnicy jeszcze bardziej skrupulatnie niż w innych latach muszą dokonać przeliczenia i weryfikacji wyniku, jednak zakładając, że nie popełnili błędów w trakcie roku, a fakt zmiany przepisów nie wpłynie na sposób ekspozycji zaliczek i ryczałtu wpłaconego do urzędu skarbowego przed wejściem w życie nowelizacji Polski Ład 2.0.

Rozdział 4.

Rozliczenie roczne przedsiębiorców opłacających PIT liniowy i wybór formy opodatkowania na 2023 r. po doświadczeniach 2022 r.

Podobnie jak we wcześniejszych latach podatnik opłacający podatek dochodowy od dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, względnie z działów specjalnych produkcji rolnej, stosując jednolitą stawkę podatku musi po zakończeniu roku przygotować i złożyć zeznanie roczne na formularzu PIT-36L. Zeznanie takie za rok 2022 podatnicy prześlą organowi podatkowemu w terminie od 15 lutego do 2 maja 2023 r.

Rozliczenie za rok 2022 będzie o tyle specyficzne, że podatnik uwzględni w nim przepisy prawa podatkowego, które w swoim finalnym kształcie dla tego roku różnią się od tych obowiązujących na początku roku. Tak jak na to wskazywałem we wcześniejszych rozdziałach, przygotowując takie zeznanie podatnik będzie musiał wziąć pod uwagę to, że przy obliczaniu zaliczek za pierwsze miesiące, względnie pierwszy kwartał nie odliczył w żaden sposób zapłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne, by następnie zastosować odliczenie przy kalkulacji kolejnych zaliczek, a może tylko jednej zaliczki. Może to spowodować, że w którymś z okresów kwota zaliczki będzie znacząco różniła się od zaliczek za pozostałe okresy.

Jak w każdym roku podatnik zaprezentuje w zeznaniu zaliczki w kwotach należnych oraz w kwotach zapłaconych. W tym roku dodatkowa trudność będzie polegała na tym, że za okres od stycznia do maja, względnie za pierwszy kwartał zaliczki kalkulowane były na podstawie nieobowiązujących już przepisów. W żaden jednak sposób nie zwalnia to podatnika z konieczności zaprezentowania w zeznaniu zaliczek prawidłowo obliczonych, z uwzględnieniem wówczas obowiązujących regulacji (zakładam, że w PIT-36L za 2022 r. w dalszym ciągu będą prezentowane takie informacje). Prezentacja taka ma dać

przedstawicielom fiskusa możliwość weryfikacji, czy podatnik w prawidłowy sposób kalkulował zaliczki.

Wsteczna zmiana formy opodatkowania

Przygotowując rozliczenie roczne podatnik, który w trakcie roku stosował podatek liniowy, musi wziąć po uwagę to, że w tym roku prawodawca dał mu niespotykaną do tej pory możliwość wstecznej zmiany sposobu opodatkowania dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej (odpowiednio z działów specjalnych produkcji rolnej) z podatku liniowego na podatek opłacany według skali podatkowej. Szerzej na ten temat napisałem w rozdziale 8, jednak w tym miejscu muszę zaznaczyć, że jeżeli podatnik rozważa taką opcję albo jeszcze nad nią się nie zastanawiał, nie badał, jakie byłyby skutki wstecznej dla całego roku 2022 zmiany metody opodatkowania dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej czy działów specjalnych produkcji rolnej, to pierwsze, co powinien zrobić przygotowując się do sporządzenia zeznania to... odłożenie takiego działania na później. W pierwszej kolejności powinien zapoznać się ze szczegółami instytucji zmiany, możliwościami, przesłankami, sposobami i potencjalnymi skutkami takiego działania.

Skąd takie specyficzne wskazanie? Otóż wynika to z zasad zmiany sposobu opodatkowania oraz ogólnych reguł współistnienia różnych zasad opodatkowania dochodów z tego samego źródła przychodów. Gdyby podatnik na nią się zdecydował, wówczas w ogóle nie złoży PIT-36L za 2022 r., a w jego miejsce sporządzi PIT-36. Biorąc pod uwagę to, że niedopuszczalne jest jednoczesne stosowanie przez podatnika opodatkowania dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej podatkiem według skali i liniowym, nawet gdyby te dwie metody dotyczyły dochodów z różnych form prowadzonych działalności, nie jest możliwe, aby ten sam podatnik dla jednego roku złożył PIT-36 i PIT-36L dotyczące dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. Co więcej, ustawodawca zastrzegł, że uprzednie złożenie PIT-36L, w którym zaprezentowane zostały przychody z działalności gospodarczej (odpowiednio dotyczy to działów specjalnych produkcji rolnej), pozbawia podatnika prawa do zmiany formy opodatkowania dla identyfiko-

wanych na podstawie tego zeznania dochodów. Z kolei zasady dopuszczalnych zbiegów sposobów opodatkowania (czyli wspomniany zakaz łączenia podatku liniowego z podatkiem według skali) powodują, że zastosowanie podatku liniowego dla jakichkolwiek dochodów z działalności gospodarczej przesądza o braku możliwości opodatkowania innych dochodów z takiej działalności podatkiem według skali.

Warto przy tym wspomnieć, że w przypadku zmiany sposobu opodatkowania z podatku liniowego na podatek obliczany z zastosowaniem stawek identyfikowanych według skali podatkowej w zeznaniu rocznym (przypomnijmy: PIT-36 w miejsce PIT-36L) prezentowane są zaliczki naliczane przez cały rok z zastosowaniem jednolitej stawki PIT w wysokości 19%.

Jednocześnie trzeba zastrzec, że niezależnie od tego, jak zachowa się podatnik, czy zdecyduje się na zmianę metody opodatkowania i czy w ogóle ma taką możliwość, decyzja o zasadach opodatkowania w 2023 r. musi być podjęta niezależnie od sposobu rozliczenia roku 2022. To oznacza, że mając czas na złożenie zeznania za 2022 r. do 2 maja 2023 r., przy kontynuacji działalności w 2023 r. i uzyskiwaniu w ramach niej przychodów już w styczniu, decyzja o zasadach opodatkowania w 2023 r. musi być przez podatnika podjęta i ewentualnie zakomunikowana organowi (jeżeli nastąpi jej zmiana względem pierwotnie przyjętej metody opodatkowania w 2022 r.) w terminie do 20 lutego 2023 r. W szczególności trzeba uwzględnić to, że nawet gdyby podatnik zdecydował się na zastosowanie w odniesieniu do 2022 r. podatku według skali, to chcąc taką metodą opodatkowania stosować również w 2023 r., musi o tym poinformować organ (również przez aktualizację wpisu do CEIDG) w terminie do 20 lutego 2023 r., gdyż w tym zakresie treść PIT-36 za 2022 r. nie będzie miała żadnego znaczenia.

Rozdział 5.

Rozliczenie roczne przedsiębiorcy opłacającego ryczałt od przychodów ewidencjonowanych i wybór formy opodatkowania na 2023 r. po doświadczeniach 2022 r.

Zamknięcie roku 2022 i sporządzenie dla niego zeznania rocznego to również szczególny wysiłek dla podatników stosujących w jego trakcie opodatkowanie przychodów ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W przypadku takich podatników może wystąpić zmiana sposobu opodatkowania, i to w dwóch alternatywnych odsłonach, a także obowiązują nowe regulacje dotyczące terminu sporządzania zeznania oraz wpłaty ryczałtu na rachunek urzędu skarbowego. Przy czym, jeżeli chodzi o zapłatę ryczałtu, chociaż nowe przepisy stosuje się od 2023 r., to na podstawie przepisów przejściowych podatnicy zapłacą w szczególny sposób ryczałt za grudzień/ostatni kwartał 2022 r.

W pierwszej kolejności warto przypomnieć, jak wyglądają dotychczasowe zasady zapłaty ryczałtu i przekazywania zeznania przez ryczałtowców.

Według aktualnie jeszcze obowiązujących przepisów w trakcie roku kwota ryczałtu za dany okres (miesiąc lub kwartał) jest odprowadzana na rachunek urzędu skarbowego w terminie do dwudziestego następnego miesiąca. Tak też pozostanie w 2023 r. Jednak do tej pory ryczałt za grudzień płatny był nieco później, bo w terminie, w którym należało złożyć zeznanie roczne, czyli PIT-28 lub PIT-28S (składa przedsiębiorca w spadku). Przy czym czas do złożenia takich zeznań był dość krótki i przypadał na okres od 15 lutego do końca lutego następnego roku za rok poprzedni. Począwszy od 2023 r. prawodawca poszerzył na wszystkie miesiące i kwartały roku zasadę płatności ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych w terminie do dwudziestego dnia następnego miesiąca. W konsekwencji będzie ona miała zastosowanie również w odniesieniu do ryczałtu za grudzień czy odpowiednio

IV kwartał roku. Można by się było zastanowić, w jakim celu przybliżam zasady płatności obowiązujące w 2023 r. w poradniku dotyczącym rozliczenia rocznego za 2022 r. Otóż w pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że zmiana taka, chociaż w istocie swojej odnosi się do terminu zapłaty ryczałtu za ostatni okres roku (miesiąc i odpowiednio kwartał), jest związana bezpośrednio z wydłużeniem przez prawodawcę terminu do złożenia zeznania PIT-28/PIT-28S przez podatników opłacających ryczałt od przychodów ewidencjonowanych. Według nowych regulacji zeznania takie są składane w tym samym terminie co zeznania PIT, czyli do końca kwietnia następnego roku. To co szczególnie istotne, to nowy, wydłużony termin na złożenie zeznania ma zastosowanie już do rozliczenia za 2022 r. To oznacza, że PIT-28/PIT-28S za 2022 r. podatnicy będą mogli złożyć nawet 2 maja 2023 r., gdyż 30 kwietnia 2023 r. przypada w niedzielę. Oczywiście zasadą jest, by zeznanie było złożone nie wcześniej niż 15 lutego roku następnego, a ewentualne wcześniejsze złożenie takiego zeznania spowoduje, iż jako data złożenia będzie traktowany 15 lutego następnego roku. Dla 2022 r. w szczególności sposób unormowana została kwestia terminu zapłaty ryczałtu za ostatni okres roku. Na podstawie przepisów incydentalnych ryczałt za grudzień 2022 r., odpowiednio również za ostatni kwartał tego roku, podatnicy zapłacą w terminie do końca lutego 2023 r. Dzięki temu prawodawcy udało się nie skrócić terminu płatności takiego ryczałtu (co byłoby niedopuszczalnie wobec faktu, że zmiana w tym zakresie została uchwalona w trakcie 2022 r.) przy jednoczesnym wprowadzeniu terminu do złożenia zeznania PIT-28/PIT-28S za 2022 r. zdefiniowanego na 2 maja 2023 r.

Takie odsunięcie terminu złożenia zeznania za 2022 r. było w tym roku szczególnie istotne ze względu na to, że podatnicy stosujący w 2022 r. opodatkowanie przychodów z działalności gospodarczej, a także podatnicy opłacający ryczałt od przychodów z najmu prywatnego mogą zmienić sposób opodatkowania takich przychodów dla całego roku, wybierając w jego miejsce opodatkowanie dochodu podatkiem wyznaczanym za pomocą stawki PIT identyfikowanej zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy o PIT (podatek według skali). Szerzej na ten temat napisałem w rozdziale 8, ale w tym miejscu należy wskazać, że decyzja o takiej zmianie formy opodatkowania komunikowana będzie organowi podatkowemu poprzez złożenie PIT-36. Przy czym prawo-

dawca zastrzegł, iż zmiana dokonana w taki sposób nie będzie skuteczna, jeżeli przed PIT-36 podatnik złoży zeznanie właściwe dla ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, w którym wykaże te same przychody, które następnie ujmie w PIT-36.

Wobec tego zrównanie terminów do złożenia PIT-36 i PIT-28 za 2022 r. było wręcz niezbędne.

Zastanawiać może, co w takiej sytuacji z ryczałtem za ostatni miesiąc/kwartał 2022 r. Czy również należy zapłacić go w standardowym terminie do końca lutego? Otóż, o ile obowiązuje ogólna zasada, w myśl której nawet gdyby podatnik zdecydował o zmianie formy opodatkowania z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na podatek według skali już w trakcie roku, do końca roku ma obowiązek opłacać ryczałt według pierwotnie wybranej metody opodatkowania, by następnie w zeznaniu PIT-36 wykazać kwoty ryczałtu w miejscu przeznaczonym dla zaliczek, o tyle tutaj zostało przewidziane jedno z odstępstw. Jeżeli podatnik opłacający ryczałt od przychodów ewidencjonowanych w 2022 r. postanowi zmienić dla tego roku (całego roku) formę opodatkowania na skalę podatkową i podejmie stosowną decyzję przed zakończeniem lutego, informując o tym organ podatkowy (czyli składając PIT-36 w terminie do końca lutego), wówczas nie będzie go obowiązywał lutowy termin do zapłaty ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za grudzień/ostatni kwartał 2022 r.

Przybliżając zagadnienie zapłaty zeznania składanego przez podatników opłacających w 2022 r. ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, należy również wskazać, że podatnicy, którzy w 2022 r. stosowali to opodatkowanie z pozarolniczej działalności, mogli zrezygnować z tej formy opodatkowania ze skutkiem dla drugiego półrocza 2022 r. (szerzej na ten temat patrz rozdział 8). Tacy podatnicy, nawet jeżeli poprzez stosowne oświadczenie całkowicie wyeliminowali dla okresu od lipca 2022 r. opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, i tak dla 2022 r. muszą złożyć zeznanie PIT-28. W takiej sytuacji zeznanie to dotyczyć będzie pierwszego półrocza, a dochody z działalności gospodarczej prowadzonej w drugim półroczu będą przez podatnika rozliczone w zeznaniu PIT-36.

Gdyby podatnik, który w 2022 r. pierwotnie stosował opodatkowanie w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych od przychodów z działalności gospodarczej, zmienił zasady opodatkowania i w 2023 r.

nie zamierza już powracać do takiej formy opodatkowania, musi uwzględnić to, że istotne jest, w jaki sposób zmienił zasady opodatkowania dla 2022 r.

Jeżeli podatnik zrezygnował z ryczału już w trakcie roku, ze skutkiem od lipca 2022 r., to złożone przez niego w terminie do 22 sierpnia oświadczenie wywołuje skutki również na kolejne lata. Zatem przy braku odrębnych oświadczeń podatnik taki w 2023 r. będzie stosował opodatkowanie dochodu według skali podatkowej.

Ci podatnicy, którzy odstąpili od stosowania ryczału od przychodów ewidencjonowanych dla całego 2022 r., poprzez złożenie PIT-36, chcąc w 2023 r. stosować inną formę opodatkowania niż ryczałt (przy najmie prywatnym nie będzie to możliwe), muszą poinformować o swojej decyzji organ, stosując standardowe metody i termin, tj. złożyć stosowne zawiadomienie (również przez aktualizację wpisu do CEIDG) w terminie do 20 lutego 2023 r., gdyż w tym zakresie treść PIT-36 za 2022 r. nie będzie miała żadnego znaczenia.

Rozdział 6.

Zmiana formy opodatkowania dla roku 2022 – powody działania prawodawcy

Oczywiste jest, że podatnik decydujący się na zastosowanie podatku liniowego, a także opodatkowania uzyskiwanych przychodów z działalności gospodarczej w sposób zryczałtowany, w zamian za spodziewaną korzyść ekonomiczną godzi się na szczególne ograniczenia. Podejmując decyzję o stosowaniu którejś z tych form opodatkowania, podatnicy rezygnują z możliwości stosowania części ulg podatkowych do tak opodatkowanych dochodów/przychodów, a nawet generalnie rezygnują z określonych preferencji podatkowych (np. wspólnego opodatkowania małżonków czy rozliczenia samotnego rodzica). Zmiany wprowadzone w ramach drugiej odsłony Polskiego Ładu, dodatkowe korzyści dla przedsiębiorców, którzy zdecydowali się odejść od skali podatkowej spowodowały, że podejmując na początku roku podatkowego decyzję o wyborze formy opodatkowania podatnicy byli w innej rzeczywistości fiskalnej niż obecnie. W konsekwencji podatnicy osiągający przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej, jak również z działów specjalnych produkcji rolnej, a także te osoby fizyczne, które zarabiają na tzw. najmie prywatnym, wraz ze zmianami Polskiego Ładu 2.0 uzyskali możliwość zmiany sposobu opodatkowania dochodów lub przychodów uzyskanych w 2022 r. (przy czym zasady zmiany sposobu opodatkowania przychodów z najmu prywatnego zostały szczegółowo opisane w drugiej części poradnika).

Aby jednak stwierdzenie zawarte w poprzednim zdaniu było w całości prawdziwe i jednocześnie kompletne, należy doprecyzować, że wskazane w nim uprawnienie do zmiany sposobu opodatkowania dotyczy tylko niektórych spośród osób fizycznych będących przedsiębiorcami, prowadzącymi działy specjalne produkcji rolnej, jak również osiągającymi przychody z wynajmu składników swojego majątku, nie wykonując w tym zakresie działalności gospodarczej (najem prywatny). Trzeba wyraźnie podkreślić, że w żadnym wypadku nie

można tutaj mówić o pełnej swobodzie działania podatników czy całkowitej powszechności prawa do zmiany metody opodatkowania. Cały czas aktualna jest zasada, według której podatnik dokonuje wyboru formy opodatkowania na początku roku, względnie przy rozpoczynaniu wykonywania działalności zarobkowej w trakcie roku i jest takim wyborem związany przez cały rok podatkowy. Możliwość zmiany formy opodatkowania wprowadzona w ramach drugiej odsłony Polskiego Ładu ma charakter wyjątkowy i jako taka podlega reglamentacji normatywnej. Ustawodawca podatkowy ściśle, chociaż jak się okazało w praktyce nie do końca wystarczająco precyzyjnie, unormował zasady dokonania modyfikacji uprzednio przyjętych dla danego roku zasad opodatkowania niektórych dochodów/przychodów. W szczególności należy podkreślić, że prawnie akceptowalny jest wyłącznie jeden kierunek zmiany sposobu opodatkowania dochodu/przychodu osiągniętego w 2022 r. Zarówno przedsiębiorcy, podatnicy osiągający przychody z działów specjalnych produkcji rolnej, jak i osoby fizyczne uzyskujące przychody z najmu prywatnego składników swojego majątku, w ramach modyfikacji sposobu opodatkowania mają jedynie możliwość wyboru opodatkowania wypracowanych w 2022 r. dochodów podatkiem obliczanym według progresywnej skali podatkowej. Zatem pole manewru podatników chcących skorzystać z opcji zmiany formy opodatkowania jest bardzo ograniczone. Niedopuszczalne jest dokonanie w ramach takiej szczególnej zmiany formy opodatkowania wyboru opodatkowania dochodów z działalności gospodarczej czy działów specjalnych produkcji rolnej podatkiem liniowym czy przychodów z działalności gospodarczej lub z najmu prywatnego ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

W konsekwencji wprowadzenia przez prawodawcę takiego ograniczenia zmiana formy opodatkowania dla 2022 r. nie przysługuje tym podatnikom, którzy od początku w 2022 r. stosowali podatek według skali, tj. metodę opodatkowania, w ramach której podstawa opodatkowania identyfikowana jest w oparciu o dochód, a kwota podatku wyliczana jest przy zastosowaniu stawek podatku identyfikowanych według skali progresywnej i podlega pomniejszeniu o tzw. kwotę wolną. Zatem, niezależnie od opcji zmiany formy opodatkowania wprowadzonej w ramach Polskiego Ładu 2.0, decyzja o sposobie

opodatkowania podatkiem dochodowym podjęta przez podatnika na początku 2022 r., na podstawie której przy wyliczaniu podatku stosuje on skalę podatkową, okazała się być ostateczna, niezmienna, niepodlegająca rewizji. Może to być dla podatników stosujących stawki definiowane według skali podatkowej niemiłe zaskoczenie, zwłaszcza jeżeli np. po zakończeniu roku stwierdzą, że założenia przyjęte przez nich na początku okazały się błędne (np. zbyt pesymistycznie ocenili swoje możliwości zarobkowania) i bardziej opłacalne fiskalnie byłoby zastosowanie podatku liniowego z jego jednolitą stawką. Taka zmiana zasad opodatkowania nie jest możliwa dla 2022 r. Podobnie gdyby podatnik stwierdził, że przy podejmowaniu decyzji o wyborze formy opodatkowania przeszacował przewidywane koszty 2022 r. i lepszym rozwiązaniem byłoby całkowite zaniechanie wyznaczania dochodu, a w miejsce podatku od dochodu opłacanie podatku w formie ryczału od przychodów ewidencjonowanych. Decyzja o takim kierunku zmiany formy opodatkowania i o wyborze ryczału, podobnie zresztą jak wybór opodatkowania podatkiem jednolitym, może obecnie dotyczyć dopiero roku 2023.

Zatem nie istnieje prawna możliwość zmiany formy opodatkowania na ryczałt od przychodów ewidencjonowanych lub na podatek liniowy, która byłaby skuteczna w odniesieniu do dochodów/przychodów 2022 r.!

PRZYKŁAD

Pani Anna prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG. Na początku roku podatniczka wybrała jako formę opodatkowania podatek liniowy. W trakcie roku okazało się, że uzyskane przez nią dochody są niskie, nie przekraczają 120 000 zł, a zatem nie przekraczają progu podatkowego. W takiej sytuacji opodatkowując dochody według zasady ogólnej, tj. płacąc podatek według skali podatkowej, zastosowałaby 12% stawkę podatku, a nie jak w przypadku podatku liniowego 19%. Już w trakcie roku pani Anna zwróciła się do doradcy podatkowego z pytaniem, czy mogłaby zmienić formę opodatkowania. Doradca stwierdził, że owszem, jednak będzie to możliwe dopiero po zakończeniu roku, w zeznaniu rocznym. Przy okazji doradca zwrócił podatniczce uwagę

na to, że podejmując decyzję o zmianie formy opodatkowania dla 2022 r. powinna przeprowadzić pełną analizę, uwzględniającą w szczególności obciążenie składkami na ubezpieczenie zdrowotne.

PRZYKŁAD

Pani Anna prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG. Na początku roku podatniczka wybrała jako formę opodatkowania podatek naliczany według stawki identyfikowanej na podstawie skali podatkowej. W trakcie roku okazało się, że uzyskane przez podatniczkę dochody są znacznie wyższe niż przewidywane, zdecydowanie przekraczając próg 120 000 zł. Podatniczka dokonała wstępnej kalkulacji i stwierdziła, że znacznie bardziej opłacalne byłoby dla niej opodatkowanie podatkiem liniowym, tj. według stawki 19% (zwłaszcza że wówczas ma zastosowanie niższa stawka przy obliczaniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz jest możliwość odliczenia części zapłaconej składki od dochodu). Po takiej samodzielnej weryfikacji pani Anna zwróciła się do doradcy podatkowego z pytaniem, czy mogłaby zmienić formę opodatkowania. Doradca podatkowy wyjaśnił, że ze względu na to, iż podatniczka wybrała dla 2022 r. opodatkowanie dochodu według skali, nie może dokonać zmiany formy opodatkowania dla tego roku. Niezależnie zatem od tego, że podatek liniowy byłby bardziej opłacalny, musi pozostać przy opodatkowaniu według skali.

PRZYKŁAD

Pani Anna prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG. Na początku roku podatniczka wybrała jako formę opodatkowania podatek naliczany według stawki identyfikowanej na podstawie skali podatkowej. W trakcie roku okazało się, że uzyskane przez podatniczkę dochody są znacznie wyższe niż przewidywane, a jednocześnie koszty prawie nie występują. Podatniczka uznała,

iż znacznie bardziej opłacalne byłoby dla niej opodatkowanie przychodów ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, zwłaszcza że stawka właściwa dla prowadzonej przez nią działalności wynosiłaby 8,5%, a składki na ubezpieczenie zdrowotne nie dość, że zryczałtowane, to jeszcze ich połowa mogłaby być odliczona od przychodów. W związku z tym pani Anna zwróciła się do doradcy podatkowego z prośbą, by ten dokonał szczegółowego badania i wyjaśnił jej, jak ma dokonać zmiany formy opodatkowania. Niestety, doradca podatkowy wyjaśnił, że ze względu na to, iż podatniczka wybrała dla 2022 r. opodatkowanie dochodu według skali, nie może dokonać zmiany formy opodatkowania dla tego roku. Niemiło zaskoczoną klientkę doradca poinformował, że nie jest możliwe ani przejście na ryczałt, ani na podatek liniowy.

PRZYKŁAD

Pani Anna prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG. Na początku roku podatniczka wybrała jako formę opodatkowania ryczałt od przychodów ewidencjonowanych. W trakcie roku okazało się, że podatniczka odnotowuje dość wysokie koszty uzyskania przychodu, a stosując ryczałt nie może uwzględnić ich w rachunku podatkowym. W październiku podatniczka zwróciła się do doradcy podatkowego z pytaniem, czy może zmienić formę opodatkowania dla 2022 r. i jeżeli tak, to co będzie dla niej korzystniejsze – podatek według skali czy podatek liniowy. Doradca odpowiedział, że wyjątkowo dla 2022 r. zmiana metody opodatkowania jest możliwa, ale może nastąpić dopiero po zakończeniu roku, w zeznaniu rocznym więc do szczegółowego badania warto wrócić dopiero po grudniu. Jednocześnie doradca zastrzegł, iż analiza, która forma opodatkowania, tj. podatek według skali czy liniowy, jest zbędna, gdyż jeżeli chodzi o zmianę dla 2022 r. możliwe jest wyłącznie przejście na podatek według skali. Dla tego roku podatniczka nie może wstecznie wybrać podatku liniowego. Dodatkowo doradca uprzedził, iż zmiana wpłynie na obciążenie składkami na ubezpieczenie zdrowotne, zatem również to należało będzie uwzględnić w badaniu.

PRZYKŁAD

Pan Jacek uzyskuje przychody z najmu prywatnego mieszkania. Na początku roku wybrał dla przychodów z najmu opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Pod koniec 2022 r. stwierdził, że biorąc pod uwagę to, iż w tym roku mógłby jeszcze rozliczać odpisy amortyzacyjne, a uzyskane przez niego dochody z innych źródeł opodatkowanych według skali nie są wysokie, bardziej opłacalne byłoby dla niego opodatkowanie dochodów z najmu na zasadzie ogólnej. Po zakończeniu roku, w zeznaniu za 2022 r. pan Jacek będzie mógł wybrać dla dochodów z najmu uzyskanych w 2022 r. opodatkowanie na zasadach ogólnych, tj. z zastosowaniem stawki podatku identyfikowanej według skali podatkowej.

Obserwuję obecnie, że niektórzy podatnicy, nie zapoznawszy się ze szczegółami instytucji zmiany metody opodatkowania wprowadzonej przepisami Polskiego Ładu 2.0 i jego regulacji o charakterze incydentalnym, zakładają, iż po zakończeniu roku będą mogli ponownie dokonać wyboru zasad rozliczania podatku dla zakończonego roku. Niestety, nie wszyscy, a już na pewno nie w pełnym zakresie będą mogli dokonać rewizji uprzednio podjętej decyzji o sposobie opodatkowania. To powoduje, iż osoby zajmujące się rozliczeniami podatkowymi przedsiębiorców lub prowadzących działalność specjalnie produkcji rolnej, a także obsługujące w tym zakresie wynajmujących składniki majątku prywatnego, muszą przygotować się na to, iż po zakończeniu 2022 r. niejednokrotnie przyjdzie im informować swoich klientów, że są oni związani dokonaniem wcześniej wyborem metody opodatkowania. Niekiedy zapewne będzie to informacja, często również niesatysfakcjonująca podatników, że co prawda mają wybór, ale jedyny możliwy to taki, w ramach którego przejdą na opodatkowanie według skali podatkowej z art. 27 ust. 1 ustawy o PIT.

Zamiast ulgi dla klasy średniej

Z uzasadnienia do projektu, na podstawie którego została uchwalona nowelizacja określana jako Polski Ład 2.0, wynika, że prawodawca postanowił umożliwić wybór opodatkowania według skali w związku z tym, iż w ramach takiej nowelizacji wycofał się ze stosowania tzw. ulgi dla klasy średniej, która miała mieć ograniczony zasięg działania i obniżyć stawkę PIT w pierwszym przedziale skali podatkowej. Chodzi o to, aby podatnicy, którzy uprzednio nie zdecydowali się na taką formę opodatkowania (tj. podatek według skali), również z tego powodu, iż wobec nich nie miała mieć zastosowania ulga dla klasy średniej, nie mogli podnosić wobec prawodawcy zarzutów, że ten faktycznie „nakłonił” ich od odejścia od podatku według skali brakiem możliwości zastosowania instytucji, która finalnie nie jest stosowana dla 2022 r., a jej miejsce zajęło bardziej korzystne rozwiązanie w postaci niższej niż pierwotnie wskazana stawka PIT w pierwszym przedziale (zamiast 17% stawka PIT 12%). Co ważne, z niższej stawki PIT mogą skorzystać nie tylko ci podatnicy, których dochody roczne nie przekraczają 120 000 zł. Ze względu na sposób liczenia podatku od dochodów wyższych niż 120 000 zł zmniejszenie stawki w pierwszym przedziale skali podatkowej obniża rzeczywistą wysokość podatku również dla tych podatników, którzy do części dochodów stosują stawkę 32%.

Chodzi bowiem o to, że w przypadku gdy roczne dochody podatnika, do których mają zastosowanie stawki PIT definiowane według skali przekroczą 120 000 zł, podatek 32% zastosowanie ma dopiero do nadwyżki ponad tę kwotę, a dochody umiejscawiające się w pierwszym przedziale skali są opodatkowane według stawki 12% i na dodatek podatnik taki stosuje tzw. kwotę wolną, tj. zmniejszenie podatku o 3600 zł, co stanowi 12% z 30 000 zł.

Reasumując, o ile przed obniżeniem stawki podatku w pierwszym przedziale skali podatnik uzyskujący dochody ponad 120 000 zł płacił roczny podatek w wysokości: 15 300 zł + 32% od nadwyżki ponad 120 000 zł, o tyle finalnie za 2022 r. zapłaci o 4500 zł, bo 10 800 zł + 32% od nadwyżki ponad 120 000 zł.

To oznacza, że paradoksalnie obniżenie stawki podatku w pierwszym przedziale skali podatkowej z 17 do 12% w pełni maksymalnie

wykorzystają ci podatnicy, których dochody opodatkowane według skali są wyższe niż 120 000 zł.

Nie może być wątpliwości co do tego, że wprowadzając możliwość zmiany formy opodatkowania dla dochodów (przychodów) z 2022 r. prawodawca chciał uniknąć oskarżeń o to, że „wprowadził w błąd” podatników pierwotną wersją przepisów ustawy o PIT obowiązujących w 2022 r., którzy tylko z takiego powodu nie wybrali dla tego roku opodatkowania według skali.

Umożliwiając wsteczny wybór opodatkowania według skali, ustawodawca eliminuje takie zarzuty, czy raczej czyni bezskutecznymi.

Jednocześnie fakt, iż prawodawcy chodziło wyłącznie o to, by uniknąć takich oskarżeń, stanowi wyjaśnienie dla braku możliwości zmiany formy opodatkowania w innym kierunku. Nie chodziło tutaj o jakiś szczególny ukłon w kierunku przedsiębiorców, osób osiągających przychody z działów specjalnych produkcji rolnej czy z najmu prywatnego, a o zabezpieczenie przed zarzutami wprowadzenia podatników w błąd, nakłonienie do podjęcia decyzji o wyborze formy opodatkowania innej niż według skali podatkowej, wobec faktu, iż finalnie taka metoda opodatkowania byłaby korzystniejsza ekonomicznie.

Gdyby zmiany wprowadzone w ramach drugiej odsłony Polskiego Ładu mające zastosowanie wobec przedsiębiorców, osób osiągających przychody z działów specjalnych produkcji rolnej czy osób osiągających przychody z działów specjalnych produkcji rolnej ograniczyły się do likwidacji ulgi dla klasy średniej i obniżenia stawki PIT w pierwszym przedziale skali, wówczas należałoby stwierdzić, iż brak możliwości zmiany formy opodatkowania w innym kierunku (tj. podatku liniowego lub ryczałtu) nie może budzić żadnych zastrzeżeń, bo przecież jak w każdym roku podatnicy mogli wybrać którąś z takich form opodatkowania na początku roku (względnie rozpoczynając wykonywanie działalności w trakcie roku). Sęk w tym, że prawodawca poprawił nieco również sytuację fiskalną ryczałtowców i podatników opłacających podatek liniowy. Chodzi oczywiście o wprowadzenie możliwości odliczenia od podstawy opodatkowania części składki na ubezpieczenie zdrowotne (a dla podatnika liniowego niekiedy nawet całości składki). Wobec takiej modyfikacji pretensje niektórych podatników o to, że im nie jest dane zmienić formy opodatkowania, mogą być w pewnym

zakresie uzasadnione. Obawiam się jednak, że to zbyt mało, aby stwierdzić jednoznacznie, iż ograniczenie takie narusza ustawę zasadniczą.

Uważam, iż warto wziąć pod uwagę to, że w obecnym stanie prawnym wsteczna zmiana formy opodatkowania musi być traktowana jako rozwiązanie wyjątkowe, a nie jako uzasadnienie do swobodnej modyfikacji wcześniej podjętych przez podatnika decyzji. Oczywiście można określić postulat de lege ferenda dotyczący wprowadzenia zasady finalnego wyboru formy opodatkowania po zakończeniu roku, jednak mam wrażenie, że na razie nie ma szans na jego realizację.

Rozdział 7.

Zmiana formy opodatkowania w trakcie 2022 r. i jej wpływ na rozliczenie roczne przedsiębiorcy i na opodatkowanie kolejnych lat

Ryczałtowcy, tj. osoby fizyczne opłacające podatek od przychodów osiągniętych z pozarolniczej działalności gospodarczej w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, którzy zdecydowali się na zmianę formy opodatkowania w trakcie roku, musieli o tym poinformować organ podatkowy w terminie właściwym do zapłaty zaliczki za lipiec, tj. do 22 sierpnia 2022 r.

Decyzja podjęta w tym zakresie nie może być już teraz zmieniona przez podatnika. O ile oczywiście jest to, że ze względu na upływ terminu ustawowego podatnicy nie mogą obecnie już poinformować o zmianie formy opodatkowania od lipca 2022 r., o tyle stwierdzenie takie ma jeszcze inne, ważniejsze w perspektywie rozliczenia rocznego, znaczenie:

- 1) nie można odwrócić podjętej decyzji o zmianie formy opodatkowania z ryczałtu na podatek według skali i wyboru (powrotu) w odniesieniu do drugiego półrocza 2022 r. do dalszego opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych (czyli powrót do ryczałtu), przy czym nieskutecznie dokonany wybór skutkuje brakiem zmiany formy opodatkowania od lipca 2022 r.;
- 2) po zastosowaniu zmiany sposobu opodatkowania od drugiego półrocza 2022 r. (odejście od ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych) podatnik nie może następnie skorzystać z opcji zmiany formy opodatkowania z ryczałtu na podatek według skali dla całego roku 2022 (poprzez oświadczenie w PIT-36 – więcej na ten temat w kolejnych rozdziałach).

W pierwszej kolejności trzeba pokrótce przypomnieć istotę instytucji zmiany sposobu opodatkowania w trakcie 2022 r., bo to w niej znajdują się jednocześnie pułapki.

Chodzi o to, że podatnicy, którzy pierwotnie dla przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej uzyskanych w 2022 r. wybrali opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, mogli, za pomocą oświadczenia złożonego naczelnikowi urzędu skarbowego w terminie do 22 sierpnia (również za pośrednictwem CEIDG), zmienić formę opodatkowania z ryczałtu na podatek dochodowy od osób fizycznych naliczany według stawek ustalonych na podstawie skali podatkowej (odpowiednio stawki 12 i 32%, z uwzględnieniem odliczenia w ramach tzw. kwoty wolnej). Co jednak ważne, zmiana taka w 2022 r. była i jest skuteczna wyłącznie do dochodów drugiego półrocza, tj. uzyskiwanych od lipca tego roku (co nie stoi na przeszkodzie temu, że działanie takie wywołuje również skutki w kolejnych latach). W konsekwencji podatnik, który zdecydował się na taką zmianę, w jednym roku kalendarzowym (2022) stosuje dwie formy opodatkowania dochodów/przychodów z tej samej pozarolniczej działalności gospodarczej: do końca czerwca ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, od lipca opodatkowanie dochodu podatkiem naliczanym według skali podatkowej. To, że podatnik w pierwszej połowie roku uzyskiwał przychody opodatkowane ryczałtem powoduje, iż nie może on skorzystać z preferencji podatkowych niedostępnych dla tych podatników, którzy w trakcie roku uzyskali przychody opodatkowane ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W konsekwencji podatnik składając zeznanie podatkowe za rok 2022 r. nie może rozliczyć się wspólnie z małżonkiem czy jako samotny rodzic. Taki skutek może stanowić zachętę do zmiany zasad opodatkowania dla całego roku, a nie tylko drugiego półrocza – nie jest to jednak możliwe.

Jednocześnie warto nadmienić, że nawet jeżeli dochody z pozarolniczej działalności są jedynymi, w odniesieniu do których w 2022 r. podatnik stosował opodatkowanie według skali podatkowej, a te przecież opodatkowane są w ten sposób tylko przez pół roku, podatnik ma do swojej dyspozycji całą tzw. kwotę wolną (30 000 zł) i cały limit 120 000 zł do przekroczenia progę podatkowego.

WAŻNE

Złożenie oświadczenia o zmianie formy opodatkowania z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych od lipca 2022 r. powoduje, że w pierwszej połowie roku podatnik stosuje taką formę opodatkowania, a co za tym idzie, nie może skorzystać ze wspólnego opodatkowania z małżonkiem ani z rozliczenia jako samotny rodzic!

PRZYKŁAD

W 2022 r. pan Robert wykonuje działalność gospodarczą, dla której od początku roku stosuje opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Oprócz takiej działalności pan Robert nie wykonuje innej działalności zarobkowej. W związku z nowelizacją Polskiego Ładu 2.0 pan Robert postanowił zmienić formę opodatkowania od lipca i w drugiej połowie 2022 r. pomniejszać przychody o koszty ich uzyskania, wyznaczać dochód i opodatkowywać go według skali podatkowej.

W drugim półroczu 2022 r. pan Robert uzyskał dochód w kwocie 124 000 zł (po wszystkich pomniejszeniach). W tej sytuacji księgowa podatnika zaczęła zastanawiać się, czy dokonując rozliczenia podatnik dysponuje całą kwotą wolną i czy na pewno ma wobec niego zastosowanie próg 120 000 zł. Skonsultowała się z doradcą podatkowym, a ten wyjaśnił, że pomimo iż podatnik nie uzyskał żadnych innych przychodów niż ze wskazanej działalności gospodarczej, a tę wykonywał tylko przez pół roku, to próg niezmiennie jest ulokowany na poziomie 120 000 zł i zastosowanie ma pełna kwota wolna. Tym samym w analizowanej sytuacji podatek pana Roberta wyniósł 10 800 zł + 32% od 4000 zł.

Przechodząc z początkiem lipca na opodatkowanie według skali podatkowej, podatnik na bieżąco zaprowadził podatkową księgę przychodów i rozchodów oraz sporządził na pierwszy dzień tego miesiąca remanent początkowy.

Taka śródroczna zmiana wymusiła również precyzyjne rozdzielenie oraz przyporządkowanie do odpowiednich okresów, a co za tym idzie i form opodatkowania przychodów i kosztów ich uzyskania, różnic kursowych itp., a rozliczenie roczne to najwłaściwszy moment, by dokonać weryfikacji i autokontroli takiego działania.

Z uwagi na to, że w odniesieniu do tej samej działalności gospodarczej podatnik stosuje w jednym roku dwie formy opodatkowania, wiąże się to z koniecznością złożenia po zakończeniu roku dwóch odrębnych rozliczeń, tj.: PIT-28 dla pierwszego półrocza i PIT-36 dla dochodów drugiej połowy roku. W zeznaniach takich, odpowiednio w PIT-28 – wykazuje ryczałt zapłacony w pierwszym półroczu, a w PIT-36 – zaliczki na podatek dochodowy opłacane za poszczególne miesiące drugiego półrocza.

WAŻNE

Podatnik, który w pierwszym półroczu 2022 r. stosował opodatkowanie przychodów z działalności gospodarczej ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, a od lipca opodatkowuje dochody z takiej działalności PIT według skali, za 2022 r. musi złożyć zarówno PIT-28, jak i PIT-36.

Podatnik, który w trakcie roku dokonał zmiany formy opodatkowania z ryczałtu od przychodów na PIT progresywny od dochodu, nie może już teraz zmienić swojej decyzji, jednak rozliczenie roczne to właściwy moment na sprawdzenie, czy operacja taka się powiodła i czy wywołała oczekiwane implikacje podatkowe. Gdyby okazało się, że zmiana obiektywnie nie mogła być skutecznie dokonana, to wystąpią negatywne implikacje na poziomie zaliczek, ale identyfikując teraz taki problem przynajmniej podatnik uniknie niepożądanych skutków w rozliczeniu rocznym.

Podkreślmy to wyraźnie, mam tutaj na myśli wyłącznie sytuację, w której brak jest prawnej możliwości wyboru podatku rozliczanego według skali dla dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, a nie o powrotnej zmianie sposobu opodatkowania, np. ze względu na to, iż podatnik stwierdził, że ryczałt był dla niego lepszym rozwiązaniem.

Nie może bowiem budzić nawet najmniejszych wątpliwości, że podatnik który zmienił od lipca ryczałt od przychodów ewidencjonowanych na podatek według skali podatkowej, nie może powrócić do ryczałtu w 2022 r. (dla całego 2022 r.). Ryczałt od przychodów dla całego roku miałby zastosowanie jedynie wówczas, gdyby okazało się, że zmiana formy opodatkowania przez oświadczenie złożone do 22 sierpnia nie była prawnie dopuszczalna i jako taka była nieskuteczna (zakładając, że organ podatkowy tego nie wychwycił i nie zablokował).

Warto zatem przypomnieć, że decydując się na zmianę sposobu opodatkowania, podatnik musiał w pierwszej kolejności zweryfikować, czy jest ona prawnie dopuszczalna ze względu na zastosowanie ogólnych zasad opodatkowania, a w szczególności łączenia różnych form opodatkowania dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej.

Chodzi o to, że osoba fizyczna, która prowadzi działalności gospodarcze (więcej niż w jednej formie), z tytułu wykonywania których jest podatnikiem (spółki transparentne podatkowo), w różnych formach (indywidualnie, w kilku spółkach), nie musi stosować do każdej z takich działalności identycznej formy opodatkowania. Podatnik taki może wybrać odrębnie zasady opodatkowania dla różnych działalności, z tym jednak zastrzeżeniem, że niedopuszczalne jest łączenie opodatkowania dochodów z pozarolniczej działalności podatkiem obliczanym według skali z podatkiem liniowym.

Co innego, jeżeli chodzi o opodatkowanie ryczałtem i na podstawie ustawy o PIT.

Tym samym, jeżeli przedsiębiorca np. prowadzi indywidualną działalność gospodarczą będąc z tego tytułu ryczałtowcem, a jednocześnie uzyskuje dochody z działalności prowadzonej w ramach spółki cywilnej, będąc od dochodów rozliczanych w ramach tej spółki opodatkowany podatkiem według skali, to mógł od lipca 2022 r. wybrać dla potrzeb opodatkowania dochodów z samodzielnej działalności podatek według skali. Gdyby jednak dla dochodów ze spółki wybrał na początku roku podatek liniowy, wówczas zmiana formy opodatkowania dla działalności indywidualnej nie mogła być skutecznie dokonana. Musiałoby bowiem dojść do połączenia u jednej osoby opodatkowania dochodów z pozarolniczej działalności podatkiem liniowym i według skali, a to nie jest dopuszczalne.

PRZYKŁAD

Pan Grzegorz jest wspólnikiem spółki jawnej, sygnatariuszami umowy której są wyłącznie osoby fizyczne. Dochody wspólników uzyskiwane w ramach spółki są opodatkowane na podstawie ustawy o PIT. Pan Grzegorz wybrał w 2022 r. opodatkowane podatkiem liniowym, a jego wspólnik, w znacznie mniejszym zakresie uczestniczący w zyskach spółki niż pan Grzegorz, pozostał przy opodatkowaniu według skali podatkowej. Oprócz uczestnictwa w spółce pan Grzegorz prowadzi działalność na podstawie wpisu do CEIDG, przychód z której jest opodatkowany ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W związku z wprowadzeniem przepisów Polskiego Ładu 2.0 pan Grzegorz wpadł na pomysł, że od lipca wybierze opodatkowanie dochodów z działalności gospodarczej podatkiem według skali, dzięki czemu skorzysta z rozliczenia kwoty wolnej i zapłaci 12% podatek dochodowy. Z pomysłem takim zadzwonił do swojej księgowej, która wyjaśniła mu, że taka zmiana nie może być przeprowadzona, a ewentualne oświadczenie podatnika nie będzie skuteczne, gdyż dochody ze spółki jawnej są opodatkowane liniowo, a niedopuszczalne jest łączenie w jednym roku podatku według skali i liniowego od dochodów z działalności gospodarczej, nawet jeżeli są to dwie odrębne działalności.

Z kolei osoba fizyczna wykonująca w różnych formach działalność gospodarczą mogła, z zachowaniem zasad łączenia sposobów opodatkowania, dokonać zmiany formy opodatkowania z ryczałtu na skalę podatkową tylko dla jednej z form prowadzenia działalności.

Oczywiście, jeżeli działalność osoby fizycznej jest prowadzona w formie spółki jawnej lub cywilnej osób fizycznych (dla spółek partnerskich nie została przewidziana możliwość stosowania ryczałtu, stąd w tym miejscu nie ma mowy o wspólnikach takich spółek), a co za tym idzie zmiana sposobu opodatkowania, odejście w której od ryczałtu miało dotyczyć przychodów/dochodów osiągniętych w ramach takiej spółki, dla skuteczności takiej zmiany konieczny był konsensus zgodnie z ustaleniami wszystkich wspólników. W takim przypadku oświadczenie o zmianie formy opodatkowania z ryczałtu na poda-

tek według skali musieli skutecznie złożyć wszyscy wspólnicy. Jest to dość oczywista sprawa, gdyż obowiązuje stałe zastrzeżenie, iż wszyscy wspólnicy takiej spółki muszą być opodatkowani według tej samej ustawy.

PRZYKŁAD

Pan Tomasz od lat prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG i jednocześnie jest współnikiem spółki jawnej, której współnikami są wyłącznie osoby fizyczne i jako taka spółka pozostała transparentna podatkowo (spółka nie jest podatnikiem CIT). Dla działalności prowadzonej w ramach spółki wspólnicy wybrali na rok 2022 opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Dochody z indywidualnej działalności gospodarczej są przez pana Tomasza opodatkowywane podatkiem według skali. Na początku lipca 2022 r. pan Tomasz i pozostali wspólnicy spółki jawnej, w której uczestniczy, podjęli zgodną decyzję, że złożą do swoich urzędów skarbowych informacje o zmianie z ryczałtu na opodatkowanie według skali i będą opodatkowywać dochody uzyskiwane w ramach takiej spółki podatkiem według skali podatkowej. Wkrótce po podjęciu takiej decyzji jeden ze współników poinformował pozostałych, w tym pana Tomasza, że uzyskał od swojego doradcy podatkowego informacje, iż niestety nie może złożyć pisma o zmianie formy opodatkowania. Wynika to z tego, że oprócz działalności w ramach takiej spółki jawnej wykonuje działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG i dodatkowo jest współnikiem innej spółki jawnej. W obu przypadkach dochody z takich działalności są opodatkowane podatkiem liniowym. To z kolei oznacza, iż nie może wybrać opodatkowania dochodów ze spółki jawnej podatkiem według skali. W konsekwencji również pan Tomasz i pozostali wspólnicy spółki jawnej nie mogli zmienić od lipca formy opodatkowania przychodów ze spółki.

Wszystko to, co zostało wskazane powyżej, utwierdza tylko w przekonaniu, że przy okazji sporządzania rozliczenia rocznego warto dodatkowo sprawdzić, czy na pewno zmiana metody opodatkowania od lipca 2022 r. została skutecznie dokonana, tj. czy wszyscy wspólnicy

mogli efektywnie prawnie złożyć stosowne oświadczenie, zmieniając formę opodatkowania i czy na pewno to zrobili.

Gdyby bowiem proces nie został skutecznie przeprowadzony, wówczas u żadnego ze współników nie nastąpiłaby zmiana formy opodatkowania! To z kolei mogłoby mieć implikacje podatkowe nie tylko dla 2022 r., ale w skrajnym przypadku nawet dla kolejnych lat.

Przypomnieć bowiem należy, że zmiana formy opodatkowania dokonana od lipca 2022 r. ma zastosowanie do kolejnych lat. To oznacza, że skutecznie dokonana zmiana powoduje, iż jeżeli po zakończeniu roku podatnik nie złoży na zasadzie ogólnej odrębnego oświadczenia, przez które na kolejne lata „powróciłby” do ryczału od przychodów ewidencjonowanych, wówczas w 2023 r. jego dochód będzie opodatkowany według skali. Z drugiej strony gdyby okazało się, że oświadczenie o zmianie sposobu opodatkowania od lipca nie było skutecznie złożone, spowoduje to, iż przy braku odrębnego oświadczenia dla 2023 r. podatnik byłby w tym roku opodatkowany ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

PRZYKŁAD

Podatnik prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEDG i wybrał dla niej na rok 2022 opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W lipcu 2022 r. podatnik uznał, że w tym roku korzystne jest opodatkowanie według skali, bo skorzysta dzięki temu z pełnej kwoty wolnej, a jego dochody mieszczą się w pierwszym przedziale skali. Przed 22 sierpnia podatnik złożył informację o zmianie formy opodatkowania z ryczału na opodatkowanie według skali dla przychodów z działalności prowadzonej indywidualnie i opłacał od dochodów z działalności gospodarczej podatek według skali. W 2023 r. podatnik zamierza ponownie opłacać podatek w formie ryczału od przychodów ewidencjonowanych, musi zatem na początku 2023 r. dokonać ponownego wyboru ryczału i poinformować o tym organ podatkowy.

Podatnik, który zdecydował się na śródroczne odejście od opodatkowania w formie ryczału od przychodów ewidencjonowanych, taką

decyzją zamknął sobie drogę do zastosowania podatku dochodowego według skali dla całego 2022 r. To oznacza, że dokonując rozliczenia rocznego w podatku dochodowym, nie może skorzystać z drugiej opcji zmiany metody opodatkowania, tj. poprzez oświadczenie zawarte w PIT-36. Owszem, składa zeznanie roczne posługując się takim formularzem, ale nie w zakresie, w jakim uprzednio stosował opodatkowanie ryczałtem, zeznanie dotyczy wyłącznie drugiego półrocza.

Czyli taki podatnik bezwzględnie musi złożyć za 2022 r. zarówno PIT-28, jak i PIT-36, a brak tego pierwszego oznacza błędne rozliczenie roku 2022. Oczywiście, gdyby podatnik zrezygnował z ryczałtu tylko dla jednej z form prowadzenia działalności, wówczas w PIT-28 pojawią się kwoty ryczałtu również za drugie półrocze, ale dotyczą one tylko tej działalności, dla której nie została zastosowana rezygnacja za pomocą oświadczenia składanego do 22 sierpnia.

Zatem skuteczna prawnie decyzja o zmianie formy opodatkowania z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na podatek według skali nie tylko nie może być odwołana poprzez powrót do stosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych dla całego roku, ale również poprzez „ucieczkę” do opodatkowania dochodów całego roku podatkiem według skali, tj. zmianę formy opodatkowania poprzez oświadczenia złożone w PIT-36 dla całego roku.

W szczególności to drugie ograniczenie może okazać się nie tylko zaskakujące, bo jak się zdaje prawodawca chciał „promować” powrót do PIT według skali, ale również szczególnie uciążliwe, gdyż pozbawia podatników możliwości wspólnego opodatkowania z małżonkiem czy jako samotny rodzic (ta ostatnia forma została przywrócona w pierwotnej formie).

PRZYKŁAD

Pani Ewa prowadzi działalność gospodarczą. W 2021 r. podatniczka stosowała opodatkowanie podatkiem dochodowym obliczanym według skali podatkowej, korzystając z preferencyjnego opodatkowania PIT jako samotny rodzic. W związku ze zmianą, jaką w ramach pierwszej odsłony Polskiego Ładu prawodawca wprowadził dla opodatkowania samotnych rodziców, dla 2022 r. podatniczka uznała, że korzystniejsze będzie opo-

datkowanie przychodów z działalności ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W trakcie roku podatniczka postanowiła skorzystać z możliwości powrotu do opodatkowania według skali i na początku sierpnia złożyła oświadczenie do urzędu skarbowego. W drugiej połowie roku podatniczka opłacała zaliczki na zasadzie ogólnej. Przed końcem roku podatniczka zwróciła się do doradcy podatkowego z pytaniem, jak powinna dokonać rozliczenia rocznego, aby skorzystać ze wspólnego opodatkowania z córką jako samotny rodzic, czy powinna w PIT-36 złożyć oświadczenie o zmianie formy opodatkowania.

Doradca podatkowy wyjaśnił jednak, że w zeznaniu za 2022 r. podatniczka nie może zastosować rozliczenia jako samotny rodzic, gdyż w 2022 r. uzyskała przychody opodatkowane ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Zaskoczonej podatniczce doradca podatkowy uświadomił również, że zmiana formy opodatkowania w trakcie roku zablokowała jej możliwość złożenia w PIT-36 oświadczenia, że dla całego dochodu 2022 r. wybiera opodatkowanie według skali podatkowej, co dałoby jej możliwość skorzystania z preferencyjnego opodatkowania właściwego dla samotnych rodziców.

Rozdział 8.

Zmiana formy opodatkowania dla 2022 r. już po zakończeniu roku

Podatnik stosujący w trakcie 2022 r. opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych wobec przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, a także do przychodów z najmu prywatnego może dokonać zmiany metody opodatkowania dla roku 2022. Identyczne uprawnienie przysługuje również przedsiębiorcy lub będącemu podatnikiem PIT wspólnikowi spółki osobowej, który do uzyskiwanych dochodów stosuje jednolitą stawkę PIT, czyli obciąża dochody podatkiem liniowym według stawki 19%. Zarówno w przypadku ryczałtowców, jak i podatników stosujących w trakcie roku podatek liniowy chodzi o retrospektywną zmianę sposobu opodatkowania i wsteczne zastosowanie do dochodów stawki (stawek) podatku wyznaczonego według skali podatkowej. Oczywiście, aby zmiana taka mogła być skutecznie dokonana, muszą być spełnione warunki normatywnie określone w incydentalnych przepisach podatkowych drugiej odsłony Polskiego Ładu. Taka zmiana formy opodatkowania dokonywana jest poprzez oświadczenie zamieszczone w zeznaniu rocznym składanym jako PIT-36. W konsekwencji zasady i moment dokonania zmiany formy opodatkowania należy uwzględnić przy sporządzaniu rozliczenia rocznego podatku przedsiębiorcy, a także podatnika, osoby fizycznej uzyskującej przychody z tzw. najmu prywatnego (czyli poza działalnością gospodarczą).

Wprowadzając możliwość zmiany formy opodatkowania dla dochodów z działalności gospodarczej roku 2022, prawodawca nie warunkuje skuteczności takiego działania podatnika tym, czy uzyskał on dodatni wynik podatkowy. Jest to szczególnie istotne dla tych podatników, którzy pierwotnie wybrali dla 2022 r. ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, a następnie już w trakcie roku lub po jego zakończeniu zorientowali się, że koszty przypisane do przychodów, które byłyby rozliczone, gdyby podatnik nie stosował opodatkowania w formie

ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, są tak wysokie, iż przekraczają przychody, z którymi są powiązane. Przy takim hipotetycznym wyniku podatkowym przejście z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na podatek według skali i faktyczne rozpoznanie straty podatkowej staje się szczególnie atrakcyjne. W takiej sytuacji podatnik nie tylko nie zapłaci żadnego podatku, ale dodatkowo obciążą go niższe niż w przypadku ryczałtu składki na ubezpieczenie zdrowotne (minimalna miesięczna składka zdrowotna dla 2022 r. przy ryczałcie od przychodów ewidencjonowanych to 335,94 zł – zakładając, że istotnie właściwa jest najniższa składka, a przy stracie w PIT to 270,90 zł).

Pozostaje mieć nadzieję, że przedstawiciele fiskusa nie wpadną na pomysł, iż skoro w przepisie wprowadzającym zmianę formy opodatkowania mowa jest o tym, iż podatnicy mogą „wybrać opodatkowanie dochodów osiągniętych w 2022 r.”, to zmiana formy opodatkowania nie jest dopuszczalna, gdy według zasad ogólnych podatnik odnotuje stratę. Gdyby tak było, wówczas opłacalne podatkowo byłoby uwzględnienie w rachunku podatkowym tylko części kosztów (bo rozliczanie kosztów to przecież prawo, a nie obowiązek), tak aby dochód dla 2022 r. wyniósł np. 1 zł, ale wystąpił. Pozostaje jednak mieć nadzieję, że działanie takie nie będzie jednak konieczne.

WAŻNE

W przepisach regulujących zmianę metody opodatkowania dochodów/przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nie zostało w jednoznaczny i bezpośredni sposób wskazane, iż operacja taka jest możliwa wyłącznie wówczas, gdy podatnik uzyskał dochód do opodatkowania.

Zasady zmiany formy opodatkowania po zakończeniu roku

Zmiana formy opodatkowania ex post dla zakończonego już roku 2022 to rozwiązanie szczególne i wyjątkowe, dokonywane na podstawie incydentalnych podatkowych przepisów specjalnych. To oznacza,

że podatnik, który zdecyduje się na implementację takiego rozwiązania, musi zachować szczególną ostrożność przy stosowaniu odpowiednich regulacji. Biorąc pod uwagę to, że z uprawnienia do historycznej zmiany mogą skorzystać zarówno ryczałtowcy, jak i podatnicy stosujący podatek liniowy dla dochodów uzyskanych w źródle przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej i działów specjalnych produkcji rolnej, dokonując rozliczenia rocznego, a wraz z nim wyboru opodatkowania podatkiem według skali, podatnik musi nie tylko zastosować wymagania ustawowe, ale również uwzględnić ewentualne różnice w procedurach właściwych dla ryczałtowców i podatników, którzy pierwotnie stosowali w 2022 r. podatek liniowy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że niezależnie od tego, czy dotyczy to podatnika, który w 2022 r. opłacał podatek liniowy czy w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, oświadczenie o zmianie formy opodatkowania przekazywane jest organowi podatkowemu w ramach rocznego zeznania podatkowego sporządzonego na formularzu PIT-36.

Podkreślić trzeba, że prawodawca nie przewiduje innej formy poinformowania organu podatkowego o wstecznej zmianie sposobu opodatkowania niż poprzez formularz (strukturę) PIT-36. Należy przy tym uwzględnić terminy właściwe do składania zeznania przewidziane w ustawie o PIT. W pierwszej kolejności oznacza to, że informacja o zmianie formy opodatkowania może być skutecznie złożona dopiero po zakończeniu roku, a dokładniej nie wcześniej niż 15 lutego 2023 r. Przy czym właściwe zdaje się być zastosowanie ogólnej zasady, odpowiedniej dla przedwczesnych zeznań. Według niej zbyt wcześnie, tj. przed 15 lutego roku następnego, złożone zeznanie wywołuje skutek dopiero od 15 lutego. Zeznanie za rok podatkowy jest składane do końca kwietnia roku następnego. W odniesieniu do zeznania za 2022 r. w praktyce oznacza to, że podatnicy będą mieli czas na złożenie zeznania, a co za tym idzie i podjęcie decyzji o wstecznej zmianie formy opodatkowania do 2 maja 2023 r. (30 kwietnia 2023 r. przypada w niedzielę, a 1 maja jest świętem stanowiącym dzień ustawowo wolny od pracy). Co jednak ważne, dla skuteczności oświadczenia o zmianie metody opodatkowania ustawodawca wymaga, by zeznanie było złożone terminowo. Gdyby za-

tem podatnik spóźnił się z zeznaniem za rok 2022, utraci możliwość zmiany formy opodatkowania.

PRZYKŁAD

Podatnik, który w 2022 r. opłacał od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, postanowił zmienić metodę opodatkowania dla całego roku i zapłacić od dochodów uzyskanych w 2022 r. podatek według skali. Rozwiązanie takie okazało się znacznie bardziej opłacalne ekonomicznie niż opodatkowanie ryczałtem. Ze względu na problemy techniczne podatnik spóźnił się z zeznaniem rocznym i złożył je 4 maja 2023 r. W takiej sytuacji zmiana metody opodatkowania nie nastąpiła i podatnik powinien niezwłocznie złożyć zaległy PIT-28.

Zaznaczyć trzeba, że dodatkowym warunkiem skuteczności oświadczenia o retrospektywnym przejściu z podatku liniowego lub ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na opodatkowanie według skali jest to, że wcześniej podatnik nie złożył PIT-36L ani PIT-28 za 2022 r., w których wykazałyby przychody następnie objęte oświadczeniem o zmianie formy opodatkowania. Jeżeli podatnik dla takich samych przychodów złożyłby PIT-36 oraz PIT-28 czy odpowiednio PIT-36L, wówczas ważna byłaby kolejność działań. To ona zadecydowałaby w takim przypadku o tym, jaka forma opodatkowania jest właściwa dla 2022 r. O ile bowiem wcześniejszy PIT-28 lub PIT-36L z przychodami, dla których następnie został złożony PIT-36 z oświadczeniami o zmianie formy opodatkowania, powoduje, iż późniejsze oświadczenie jest nieskuteczne, o tyle brak skuteczności nie wystąpiłby, gdyby podatnik najpierw przekazał PIT-36, a w nim oświadczenia o zmianie formy opodatkowania, by następnie złożyć PIT-28 czy odpowiednio PIT-36L. Chociaż prawodawca nie normuje takiej kwestii wprost w przepisach podatkowych, należy przyjąć, iż po złożeniu PIT-36 zawierającego oświadczenie o zmianie formy opodatkowania z podatku liniowego lub ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na opodatkowanie według skali podatnik nie może odwołać oświadczenia

o zmianie formy opodatkowania. Stąd właśnie wniosek, że gdyby po PIT-36 podatnik następnie złożył PIT-36L lub PIT-28 dla tych samych przychodów, które były wcześniej ujęte w PIT-36, nawet gdyby poparł takie działanie dodatkowym wyraźnym oświadczeniem o wycofaniu wcześniejszego oświadczenia o zmianie formy opodatkowania, to nie doszłoby do skutecznego odwołania uprzednio przekazanego oświadczenia. Bez znaczenia przy tym jest to, że np. takie odwołujące oświadczenie składane jest przed upływem terminu do złożenia zeznania (czyli do 2 maja 2023 r.).

PRZYKŁAD

W 2022 r. osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą stosowała opodatkowanie podatkiem według jednolitej stawki 19% (podatek liniowy). Po zakończeniu roku, na początku lutego roku 2023 podatnik za namową księgowego złożył PIT-36, w którym zamieścił oświadczenie o zmianie formy opodatkowania z podatku liniowego na podatek według skali progresywnej. Podejmując taką decyzję, podatnik nie wziął pod uwagę tego, że zmiana formy opodatkowania wpłynie również na sposób wyznaczania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Ze względu na to, iż nie minął jeszcze termin do złożenia zeznania rocznego, podatnik uznał, że złoży w takim razie PIT-36L i tym sposobem odwoła uprzednio złożone oświadczenia o zmianie formy opodatkowania. Nim jednak to uczynił, postanowił poradzić się doradcy podatkowego. Ten wyjaśnił, że co prawda przepisy nie stanowią o tym wprost, jednak należy przyjąć, iż wobec skutecznego oświadczenia o zmianie formy opodatkowania i braku wyraźnej podstawy prawnej dającej możliwość jego odwołania należy przyjąć, iż złożone zeznanie PIT-36L nie wywołałoby skutku oczekiwanego przez podatnika.

Uwzględniając ogólne zasady opodatkowania ryczałtem oraz PIT i łączenia metod opodatkowania przez jednego podatnika w ramach tego samego źródła, należy wskazać, że w przypadku podatników opłacających ryczałt od przychodów ewidencjonowanych od przychodów z pozarolniczej działalności możliwa jest sytuacja, w której przed

PIT-36 zostanie przekazany PIT-28, ale nie spowoduje to braku skuteczności oświadczenia o historycznej zmianie formy opodatkowania zawartego w PIT-36. Ze względu na to, że możliwe jest łączenie w ramach jednego źródła przychodu opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych z podatkiem rozliczanym według ustawy o PIT, osoba fizyczna uzyskująca przychody z działalności gospodarczej prowadzone w różnej formie może wybrać podatek dochodowy według skali dla dochodów z jednej formy aktywności gospodarczej, pozostawiając ryczałt od innych przychodów. Oczywiście chodzi o działalność gospodarczą wykonywaną w ramach różnych form aktywności zarobkowej (np. działalność na podstawie wpisu do CEIDG oraz spółek cywilnych i osobowych). Wówczas ważna jest zawartość PIT-28 złożonego przed PIT-36. Podatnik musi potrafić wykazać, że PIT-28 dotyczy innych przychodów opodatkowanych ryczałtem niż te, dla których został zidentyfikowany dochód opodatkowany podatkiem według skali progresywnej.

PRZYKŁAD

Pan Wojciech wykonuje działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG. Do przychodów z takiej działalności podatnik stosuje opodatkowanie w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Dla działalności prowadzonej w ramach spółki jawnej wspólnicy wybrali na rok 2022 opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W marcu 2023 r. wszyscy wspólnicy spółki jawnej zdecydowali, że w odniesieniu do dochodów osiągniętych w ramach spółki wstecznie zmienią formę opodatkowania na podatek obliczany według skali podatkowej, czyli dochody spółki uwzględnią w PIT-36.

Pan Wojciech również przystał na taką zmianę, a jednocześnie postanowił do przychodów z działalności indywidualnej w dalszym ciągu stosować ryczałt.

Na początku kwietnia podatnik złożył PIT-28 dla działalności indywidualnej, a kilka dni później PIT-36 dla dochodów uzyskanych w ramach spółki jawnej. Po pewnym czasie z panem Wojciechem skontaktowała się urzędniczka z urzędu skarbowego z pytaniem, dlaczego złożył PIT-36, w którym wskazał, iż rezygnuje z ryczałtu, skoro wcześniej złożył PIT-28.

W czasie rozmowy urzędniczka przypomniała, że jeżeli podatnik najpierw złoży PIT-28, to oświadczenie w PIT-36 o zmianie formy opodatkowania jest nieskuteczne. W odpowiedzi na to pan Wojciech wyjaśnił, że owszem jest mu znana taka zasada, jednak PIT-28 dotyczy innych przychodów niż PIT-36, są to przychody osiągnane w ramach różnych działalności gospodarczych, a co za tym idzie oba zeznania są konieczne i w pełni skuteczne prawnie.

Nie jest dopuszczalne, by podatnik składający PIT-36, w którym uwzględnił dochody z pozarolniczej działalności gospodarczej, jednocześnie składał PIT-36L. Sytuacja taka nie ma prawa wystąpić, nawet gdyby oba zeznania miały dotyczyć innych dochodów, identyfikowanych na podstawie przychodów uzyskiwanych w ramach działalności gospodarczej prowadzonej w różnej formie. Ograniczenie zapisane w poprzednim zdaniu jest bezpośrednio powiązane z tym, iż niedopuszczalne jest, by w jednym roku podatnik opodatkowywał część dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej podatkiem liniowym, a część przy zastosowaniu stawek podatku wyznaczonych według skali podatkowej.

Podatnicy wykonujący działalność w ramach różnych spółek niebędących podatnikami, względnie w ramach takich spółek, muszą pamiętać o tym, że jeżeli do przychodów osiągniętych w ramach spółki stosowali ryczałt od przychodów ewidencjonowanych i zamierzają zmienić dla 2022 r. taką formę opodatkowania na podatek według skali, oświadczenie o takiej zmianie metody muszą złożyć wszyscy wspólnicy. Wymóg taki jest bezpośrednio powiązany z zasadą, według której wszyscy wspólnicy spółki transparentnej podatkowo muszą być opodatkowani według jednej ustawy.

PRZYKŁAD

Pani Ewa, panowie Grzegorz i Tomasz są wspólnikami spółki jawnej, która ze względu na swój skład osobowy (wspólnikami są wyłącznie osoby fizyczne) nie posiada statusu podatnika CIT. Oprócz tego pani Ewa i pan Grzegorz prowadzą działalności gospodarcze na podstawie wpisu do CEIDG. Dla działalności prowadzonej w ramach spółki wspólnicy wybrali

na rok 2022 opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Dochody z indywidualnych działalności pani Ewy i pana Grzegorza są opodatkowywane podatkiem według skali. W lutym 2023 r. wszyscy wspólnicy spółki jawnej zdecydowali, że w odniesieniu do dochodów osiągniętych w ramach spółki wstecznie zmieniają formę opodatkowania na podatek obliczany według skali podatkowej, czyli dochody spółki uwzględnią w PIT-36. Wkrótce po podjęciu takiej decyzji pan Tomasz skontaktował się z pozostałymi wspólnikami i poinformował ich, że jednak taka wsteczna zmiana formy opodatkowania nie jest możliwa. Pod naciskami wspólników pan Tomasz przyznał się, że oprócz uczestnictwa w tej spółce jest również wspólnikiem innej spółki jawnej, a dochody uzyskiwane w ramach takiej spółki przez cały rok 2022 były opodatkowane podatkiem liniowym i zamierza w taki sposób dokonać rocznego rozliczenia PIT.

Wymóg zmiany formy opodatkowania przez wszystkich wspólników spółki niebędącej podatnikiem nie występuje w przypadku gdy któryś ze wspólników postanowi zmienić dla 2022 r. opodatkowanie podatkiem jednolitym na opodatkowanie według stawki 12% i ewentualnie 32%. Wynika to z faktu, iż według ogólnych zasad prawodawca nie żąda, aby wszyscy wspólnicy spółki transparentnej podatkowo byli opodatkowani w ten sam sposób w ramach ustawy o PIT – wystarczy, że spełniają warunek właściwości jednej ustawy podatkowej. Dzięki temu, iż zmiana formy opodatkowania dla całego roku może mieć zastosowanie zarówno w odniesieniu do podatku liniowego, jak i ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, w praktyce oznacza to, że stosowanie dla którejś z form prowadzenia działalności podatku liniowego nie musi stać na przeszkodzie temu, aby podatnik zrezygnował wstecznie z ryczałtu na rzecz podatku według skali. Tyle że w takiej sytuacji decyzją o zmianie formy opodatkowania musi być objęta zarówno działalność pierwotnie opodatkowana ryczałtem, jak i podatkiem liniowym.

PRZYKŁAD

Pan Andrzej wykonuje działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG. Do przychodów z takiej działalności podatnik stosuje opodatkowanie

wanie w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Oprócz tego podatnik jest współnikiem spółki jawnej transparentnej podatkowo, do dochodów z której stosuje opodatkowanie podatkiem liniowym. Po zakończeniu roku 2022 podatnik dokonał kalkulacji i stwierdził, że bardziej opłacalne byłoby dla niego opodatkowanie wszystkich uzyskiwanych dochodów z działalności gospodarczej podatkiem z zastosowaniem stawki ustalonej według skali podatkowej. W czasie konsultacji z doradcą podatkowym pan Andrzej dowiedział się, że jest to możliwe, z tym że chcąc zmienić formę opodatkowania dla dochodów z działalności prowadzonej na podstawie wpisu do CEIDG (czyli pierwotnie opodatkowanej ryczałtem) obligatoryjnie musi też zmienić formę opodatkowania dla dochodów ze spółki (pierwotnie opodatkowanych liniowo). Gdyby natomiast chciał stosować podatek według skali wyłącznie do dochodów ze spółki jawnej, wówczas nic nie stoi na przeszkodzie temu, aby przychody z działalności prowadzonej na podstawie wpisu do CEIDG w dalszym ciągu były opodatkowane ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

PRZYKŁAD

Pani Ewa, panowie Grzegorz i Tomasz są współnikami spółki jawnej, która ze względu na swój skład osobowy (wspólnikami są wyłącznie osoby fizyczne) nie posiada statusu podatnika CIT. Oprócz tego pani Ewa i pan Grzegorz prowadzą działalności gospodarcze na podstawie wpisu do CEIDG. Dla działalności prowadzonej w ramach spółki wspólnicy wybrali na rok 2022 opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Dochody z indywidualnych działalności pani Ewy i pana Grzegorza są opodatkowywane podatkiem według skali. W lutym 2023 r. wszyscy wspólnicy spółki jawnej zdecydowali, że w odniesieniu do dochodów osiągniętych w ramach spółki wstecznie zmienią formę opodatkowania na podatek obliczany według skali podatkowej, czyli dochody spółki uwzględnią w PIT-36. Wkrótce po podjęciu takiej decyzji pan Tomasz skontaktował się z pozostałymi wspólnikami i poinformował ich, że jednak taka wsteczna zmiana formy opodatkowania nie jest możliwa. Pod naciskami wspólników pan Tomasz przyznał się, że oprócz uczestnictwa w tej spółce jest również współnikiem innej spółki jawnej, a dochody

uzyskiwane w ramach takiej spółki przez cały rok 2022 były opodatkowane podatkiem liniowym, a co za tym idzie, chociaż bardzo by chciał, nie może zmienić formy opodatkowania, bo przecież nie można w jednym roku stosować do dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej dwóch metod opodatkowania uregulowanych w ustawie o PIT. Pani Ewa nie dała za wygraną i postanowiła skonsultować się ze swoim doradcą podatkowym. Doradca wyjaśnił, że jeżeli chodzi o zmianę formy opodatkowania dla całego roku 2022, fakt, iż jeden ze wspólników stosuje do opodatkowania dochodów z innej spółki osobowej podatek liniowy, nie musi być przeszkodą. Wystarczy, że taki wspólnik w ramach jednego PIT-36 zmieni formę opodatkowania nie tylko dla dochodów (przychodów) uzyskiwanych w ramach spółki, w której uczestniczy wraz z panią Ewą i panem Grzegorzem, ale również w ramach tej drugiej spółki. Doradca podkreślił przy tym, że ze względu na to, iż w ramach drugiej spółki do tej pory wspólnik stosował podatek liniowy, a zatem uregulowany w ustawie o PIT, zaproponowana zmiana nie wymaga akceptacji wspólników takiej drugiej spółki i w żaden sposób nie wpłynie na stosowane przez nich zasady opodatkowania.

Skutki zmiany formy opodatkowania dla 2022 r. i kolejnych lat

Zmiana metody opodatkowania dochodów dokonana poprzez oświadczenie złożone w zeznaniu rocznym PIT-36, chociaż odnosi się do całego roku 2022, wywołuje skutki dopiero po jego zakończeniu. Oznacza to, że nawet jeżeli już w trakcie roku podatnik, który od początku 2022 r. stosuje ryczałt od przychodów ewidencjonowanych lub podatek liniowy, podjął decyzję o zmianie formy opodatkowania dla dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, jeszcze przed jego zakończeniem nie może wprowadzić swojego postanowienia w życie przed 31 grudnia, a w zasadzie 15 lutego roku następnego (o czym było w poprzednim rozdziale).

Chodzi nie tylko o to, że podatnik taki nie może wcześniej złożyć organowi podatkowemu oświadczenia o zmianie metody opodatkowania, ale również o to, iż do końca roku 2022 musi wpłacać zaliczki

lub odpowiednio zryczałtowany podatek, stosując pierwotnie wybrany sposób opodatkowania.

Sposób kalkulacji, a co za tym idzie i wysokość wpłat dokonywanych przez podatnika w trakcie roku po jego zakończeniu i złożeniu zeznania może być przez organ podatkowy w łatwy sposób zweryfikowana. Jest to związane z zakresem danych, jakie podatnik przekaże w PIT-36. W zeznaniu rocznym przygotowanym jako PIT-36 podatnik musi następnie wykazać faktycznie zapłacone w trakcie roku zaliczki lub zryczałtowany podatek dochodowy, prezentując je jako zaliczki na podatek dochodowy należne za dany rok. Konieczne jest nie tylko zastosowanie właściwego, pierwotnie przyjętego dla danego roku sposobu kalkulacji kwot wpłacanych w trakcie roku, ale również cykl miesięczny lub kwartalny opłacania zaliczek lub odpowiednio ryczału od przychodów ewidencjonowanych. Ma to zastosowanie również u tych podatników, którzy kalkulując podatek według jednolitej stawki wybrali dla 2022 r. uproszczony sposób ustalania zaliczek, w stałych kwotach identyfikowanych jako 1/12 domniemanej kwoty podatku skalkulowanej według ustawy o PIT, tj. z zastosowaniem stawki 19% od dochodów sprzed dwóch lub trzech lat. Ci podatnicy również do końca roku wpłacają zaliczki ustalone według takiej metody, by następnie zaprezentować wpłacone miesięcznie kwoty w zeznaniu rocznym.

Przy takiej ekspozycji zaliczek w zeznaniu rocznym ewentualna przedwczesna zmiana w zakresie metody opodatkowania dokonana już w trakcie roku, a nie dopiero po jego zakończeniu, w łatwy sposób może być następnie ujawniona przez organ.

Jest to istotny skutek, który niekiedy może okazać się kosztowny dla podatnika.

Zakładając, że racjonalnie działający podatnik decyduje się na zmianę formy opodatkowania wyłącznie wówczas gdy zastosowanie podatku dochodowego obliczonego przy zastosowaniu stawki PIT ustalonej na podstawie progresywnej skali jest bardziej opłacalne ekonomicznie niż opodatkowanie podatkiem jednolitym lub w formie ryczału od przychodów ewidencjonowanych, przedwczesne zastosowanie takiej metody może prowadzić do zaniżenia kwoty wpłaconych zaliczek. Oczywiście przy takim posunięciu nie zawsze fakt, iż zaliczki zostały przy zastosowaniu niewłaściwej metody błędnie skalkulowane, oznacza ich zaniżenie.

Jeżeli bowiem podatnik zdecydował się na zmianę formy opodatkowania nie ze względu na wysokość stawki podatku (przejście z podatku liniowego) czy możliwość aktywacji kosztów (odejście od ryczału od przychodów ewidencjonowanych), a z uwagi na możliwość zastosowania mechanizmu niedostępnego przy podatku liniowym lub ryczałcie, która to instytucja jest uwzględniana w zeznaniu rocznym (np. preferencyjne rozliczenia samotnego rodzica), to niewłaściwa metoda kalkulacji zaliczek nie musi oznaczać ich zaniżenia. Nie zmienia to jednak faktu, iż podatnik powinien stosować w prawidłowy sposób regulacje podatkowe, również te o charakterze incydentalnym normujące retrospektywną zmianę metody opodatkowania.

PRZYKŁAD

Pani Iwona wykonuje działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG, stosując od wielu lat, w zasadzie od początku prowadzenia takiej działalności, opodatkowanie dochodów przy zastosowaniu jednolitej stawki PIT w wysokości 19%, czyli opłacając podatek liniowy. Taka metoda opodatkowania została przez panią Iwonę wybrana również dla roku 2022 (a w zasadzie stosuje ją na zasadzie kontynuacji opodatkowania według zasad stosowanych w poprzednich latach). Pani Iwona ma koleżankę, która jest księgową. W lipcu, w czasie jednego z towarzyskich spotkań, koleżanka uświadomiła pani Iwonie, że powinna zastanowić się nad tym, czy stosowana przez nią metoda opodatkowania podatkiem liniowym sprawdzi się w 2022 r. Koleżanka opowiedziała pani Iwonie, która prowadzi działalność w całkiem innej branży niż podatkuje, że w 2022 r. w ramach Polskiego Ładu 2.0 ustawodawca dokonał obniżenia stawki PIT w pierwszym przedziale skali z 17 do 12% i niższa stawka ma zastosowanie już do dochodów 2022 r. Przypomniała też, że podatnicy stosujący opodatkowanie według skali stosują odliczenie od podatku w ramach tzw. kwoty wolnej, a przecież od 2022 r. ma zastosowanie znacznie wyższy niż w poprzednich latach próg podatkowy, który obecnie wynosi 120 000 zł. Po takiej lekcji podatków pani Iwona postanowiła zweryfikować swoje obciążenia podatkowe, porównując podatek według skali z podatkiem liniowym, uwzględniając przy tym spodziewany finalny dochód 2022 r. Dokonawszy takich kalkulacji, pani Iwona uznała,

iz faktycznie racjonalne jest odejście od podatku liniowego. Podatniczka nie korzysta w swoich rozliczeniach z fiskusem z usług biura rachunkowego, sama prowadzi księgę przychodów i rozchodów oraz rozlicza podatki, korzystając jedynie czasami ze wsparcia koleżanki. W związku z podjętą decyzją od sierpnia 2022 r. pani Iwona zaczęła wyznaczać zaliczki na PIT, stosując skalę podatkową i od razu zauważyła, iż zaliczki są niższe od tych, które płaciła w poprzednich miesiącach. Po zakończeniu roku podatniczka złożyła PIT-36, w którym wykazała zaliczki za cały rok, przy czym do lipca były one kalkulowane przy zastosowaniu stawki 19%, a od sierpnia według stawki 12%. W ramach czynności sprawdzających organ zakwestionował poprawność zeznania. Okazało się, że ze względu na nieuprawnioną w trakcie roku zmianę formy opodatkowania zaliczki za miesiące od sierpnia były zaniżone w porównaniu z należnymi zaliczkami. Powinny one do końca roku być kalkulowane z zastosowaniem stawki 19%. W tej sytuacji podatniczka zmuszona była nie tylko do złożenia korekty zeznania rocznego, ale dodatkowo do zapłaty odsetek od zaległości zaliczkowych narosłych do dnia złożenia zeznania.

PRZYKŁAD

Pan Adam wykonuje działalność gospodarczą na podstawie wpisu do CEIDG. W poprzednich latach podatnik opłacał PIT, stosując opodatkowanie dochodów przy zastosowaniu jednolitej stawki PIT w wysokości 19%, jednak dla 2022 r. wybrał ryczałt od przychodów ewidencjonowanych. W trakcie roku działalność pana Adama została nieco przeprofilowana, co spowodowało nie tylko zwiększenie stawki ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, ale również zwiększenie wydatków, które w przypadku stosowania ustawy o PIT stanowiłyby koszty podatkowe. W związku z tym już w kwietniu pan Adam zaczął się zastanawiać, czy nie mógłby zmienić formy opodatkowania i powrócić do podatku liniowego. Wówczas jednak znajomy doradca wyjaśnił mu, że w trakcie roku zmiana taka nie jest możliwa. Jakiś czas później, w lipcu przy okazji prywatnego spotkania, doradca wspomniał, że wraz z drugą odsłoną Polskiego Ładu pojawiła się możliwość zmiany formy opodatkowania dla 2022 r., ale z ryczałtu można przejść na podatek według

skali. W czasie spotkania podpytał znajomego o kilka kwestii związanych z taką zmianą, ale ten niezbyt chciał zajmować się pracą w sobotni wieczór w czasie prywatnego spotkania i zamknął dyskusję na ten temat stwierdzeniem, że pan Adam powinien dokładnie zbadać, czy zmiana formy opodatkowania będzie dla niego opłacalna i najlepiej, by skorzystał z usług doradcy, który dokona stosownej weryfikacji. Pan Adam, człowiek z natury zaradny, ale i nadzwyczaj oszczędny, uznał jednak, że sam sobie na ten temat poczyta w internecie i stwierdzi, czy zmienić formę opodatkowania.

Tak jak postanowił, tak też zrobił i uznał, iż faktycznie w jego przypadku lepszym rozwiązaniem jest odejście od ryczału na rzecz podatku według skali. Przedsiębiorca w ramach swojej oszczędności nie korzysta z biura rachunkowego, sam prowadzi ewidencję przychodów i wpłaca ryczałt. Uznał, że skoro zaliczki na PIT są niższe niż ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, a przecież i tak koniec końców w PIT-36 wybierze opodatkowanie według skali, to nie ma sensu, by w trakcie roku nadpłacał podatek płacąc ryczałt. W związku z podjętą decyzją od lipca 2022 r. pan Adam zaprowadził podatkową księgę przychodów i rozchodów, by następnie zacząć wyznaczać zaliczki na PIT stosując skalę podatkową. Po zakończeniu roku podatnik złożył PIT-36, w którym wykazał faktycznie zapłacony w trakcie roku podatek (w tym za pół roku ryczałt). W ramach czynności sprawdzających organ zakwestionował poprawność zeznania. Okazało się, że ze względu na zamianę formy opodatkowania do końca roku podatnik powinien był płacić ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, a nie zaliczki na PIT. W tej sytuacji podatnik musiał nie tylko skorygować zeznanie, ale dodatkowo zapłacić odsetki od zaległości zaliczkowych do dnia złożenia zeznania.

Należy zatem pamiętać, że przedwczesne zastosowanie finalnej dla danego roku metody opodatkowania (tj. podatku według skali) może skutkować powstaniem zaległości na etapie zaliczkowania, ale nie zawsze taki efekt wystąpi. Nie zmienia to jednak faktu, iż podatnicy są zobowiązani do prawidłowego ustalania zaliczek na podatek dochodowy, jak również opłacania w trakcie roku ryczału od przychodów ewidencjonowanych.

Podatnik, który zdecyduje się na zmianę formy opodatkowania w 2022 r. poprzez oświadczenie złożone w PIT-36, poprzez takie swoje działanie całkowicie eliminuje zastosowanie w tym roku opodatkowania w formie ryczałtu czy odpowiednio podatkiem liniowym.

Skutek występuje już od początku roku, a zatem wcześniejszy wybór opodatkowania w formie ryczałtu lub odpowiednio podatkiem liniowym nie wywołuje skutku podatkowego.

Trzeba przy tym przypomnieć, że w tym zakresie, tj. eliminacji skutków pierwotnie przyjętej metody opodatkowania, implikacje mogą się różnić w odniesieniu do podatku liniowego i ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Jak na to już niejednokrotnie wskazywałem, nie jest prawnie dopuszczalne, by osoba fizyczna wykonująca pozarolniczą działalność gospodarczą, nawet jeżeli prowadzi ją w różnych formach, w tym samym roku stosowała opodatkowanie dochodów z działalności gospodarczej, również uzyskiwanych w różnych formach takiej działalności, podatkiem jednolitym i według skali. To powoduje, iż podatnik uzyskujący dochody z działalności gospodarczej opodatkowane liniowo, decydując się na zmianę formy opodatkowania, podejmuje taką decyzję w odniesieniu do wszystkich takich dochodów, do których stosuje się ustawę o PIT.

PRZYKŁAD

Pani Grażyna wykonuje działalność gospodarczą prowadzoną na podstawie wpisu do CEIDG. Dochód z takiej działalności od lat opodatkowany jest podatkiem liniowym, tj. do całości dochodów podatniczka stosowała stawkę PIT 19%. Oprócz tego pani Grażyna wraz z innymi osobami fizycznymi jest współniczką spółki jawnej. Ze względu na to, że sygnatariuszami spółki jawnej są wyłącznie osoby fizyczne, spółka taka jest transparentna podatkowo, nie posiada statusu podatnika CIT. Dochody uzyskiwane w ramach takiej spółki pani Grażyna opodatkowuje podatkiem liniowym. W związku z tym, że dochody uzyskiwane w ramach działalności gospodarczej nie są wysokie, po uchwaleniu Polskiego Ładu 2.0 pani Grażyna zaczęła rozważać, czy nie byłoby korzystniej ekonomicznie, gdyby dla 2022 r. zmieniła formę opodatkowania z podatku liniowego na

podatek rozliczany według skali. Z pomysłem takim pani Grażyna zwróciła się do księgowej zajmującej się jej rozliczeniami podatkowymi. Jednak księgowa przypomniała pani Grażynie, że przecież oprócz prowadzonej indywidualnie działalności gospodarczej jest również współniczką spółki jawnej, dochody z której również opodatkowuje liniowo. Odejście od PIT liniowego ku podatкови według skali skutkowałoby koniecznością opodatkowania według skali również dochodów z takiej spółki jawnej, a to byłoby bardzo nieoptyczne.

WAŻNE

Podatnik stosujący pierwotnie w 2022 r. opodatkowanie dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej podatkiem jednolitym (całość według stawki 19%), zmieniając wstecznie poprzez PIT-36 formę opodatkowania na rozliczenie według skali podatkowej, decyduje o tym, iż stawka ustalona według skali ma zastosowanie do wszystkich jego dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, do których stosuje opodatkowanie na podstawie ustawy o PIT.

Inaczej sytuacja wygląda, gdy podatnik odstępuje od opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W tym przypadku możliwe jest dokonanie zmiany tylko dla określonej formy prowadzenia działalności z jednoczesnym pozostaniem dla innej przy ryczałcie. Jest to związane bezpośrednio z tym, na co już wcześniej wskazywałem, że istnieje możliwość łączenia opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych z podatkiem według skali (oczywiście dla różnych działalności).

PRZYKŁAD

Pani Grażyna wykonuje działalność gospodarczą prowadzoną na podstawie wpisu do CEIDG. Dochód z takiej działalności od lat opodatkowany jest podatkiem liniowym, tj. do całości dochodów podatniczka

stosowała stawkę PIT 19%. Oprócz tego pani Grażyna, wraz z innymi osobami fizycznymi, jest współniczką spółki jawnej. Ze względu na to, że sygnatariuszami spółki jawnej są wyłącznie osoby fizyczne, spółka taka jest transparentna podatkowo, nie posiada statusu podatnika CIT. Przychody uzyskiwane w ramach takiej spółki wspólnicy opodatkowują ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. W związku z tym, że dochody uzyskiwane w ramach działalności gospodarczej nie są wysokie, po uchwaleniu Polskiego Ładu 2.0 pani Grażyna zaczęła rozważać, czy nie byłoby korzystniej ekonomicznie, gdyby dla 2022 r. zmieniła formę opodatkowania z podatku liniowego na podatek rozliczany według skali. Z pomysłem takim pani Grażyna zwróciła się do księgowej zajmującej się jej rozliczeniami podatkowymi. Po przeprowadzonej analizie wstępnej księgowa odpowiedziała, że jest to możliwe i dotychczasowy wynik pokazuje, iż faktycznie może to być rozwiązanie korzystne ekonomicznie. Taka zmiana formy opodatkowania nie wpłynie na zasady opodatkowania przychodów osiągniętych w ramach spółki jawnej.

Trzeba dopełnić formalności

W poprzednim rozdziale wskazane zostało, że zmiana formy opodatkowania z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych lub podatku liniowego na podatek według skali dokonywana jest za pomocą oświadczenia złożonego w zeznaniu PIT-36. Jak już wcześniej wyjaśniłem, powoduje to, że podatnik nie składa PIT-36L i zazwyczaj nie składa PIT-28 (o ile dla innych form działalności nie stosuje opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych). Jednak to nie koniec zmian o charakterze formalnym.

O ile przejście z podatku liniowego na opodatkowanie według skali nie wiąże się z koniecznością zmiany sposobu ewidencjonowania przychodów i kosztów (np. nie wymusza przeprowadzenia reorganizacji czy zaprowadzenia księgi), o tyle odejście od ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych skutkuje dalej idącymi działaniami ewidencyjnymi. Przede wszystkim podatnik, który podjął decyzję o zmianie sposobu opodatkowania zarobku z działalności gospo-

darcej uzyskanego w 2022 r., musi zaprowadzić podatkową księgę przychodów i rozchodów. W zakresie realizacji takiego obowiązku prawodawca nie wprowadza żadnych szczególnych ułatwień, nie godzi się przy tym na to, by była to jakaś forma uproszczona ewidencji. Wprost wskazane zostało, że podatnik ma obowiązek zaprowadzić i uzupełniać księgę przychodów i rozchodów, o której mowa w art. 24 ust. 2 ustawy o PIT. Co ciekawe, ustawodawca nie przewidział możliwości wstecznego zaprowadzenia przez podatnika ksiąg rachunkowych.

Księga przychodów i rozchodów musi być zaprowadzona zgodnie z przepisami wykonawczymi⁴. W księdze takiej muszą znaleźć się dane pozwalające na wyznaczenie przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej oraz kosztów. Przy czym księga taka musi dawać możliwość powiększenia kosztów uzyskania przychodu o różnicę pomiędzy wartością remanentu końcowego i początkowego towarów handlowych, materiałów (surowców) podstawowych i pomocniczych, półwyrobów, produkcji w toku, wyrobów gotowych, braków i odpadów, jeżeli wartość remanentu końcowego jest wyższa niż wartość remanentu początkowego, względnie pomniejszać o różnicę pomiędzy wartością remanentu początkowego i końcowego, jeżeli wartość remanentu początkowego jest wyższa.

Wynika stąd jednoznacznie, że fakt, iż podatnik pierwotnie wybrał jako formę opodatkowania ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, oznacza, iż jest on zwolniony z obowiązku sporządzenia remanentu końcowego. Jeżeli chodzi o spis na początek roku, prawodawca wskazuje, iż podatnik, który sporządził remanent na koniec 2021 r., traktuje go jako początkowy dla 2022 r. Gdyby jednak na koniec 2021 r. podatnik nie sporządził spisu (np. bo w 2021 r. również stosował opodatkowanie w formie ryczałtu), wówczas wartość remanentu początkowego dla 2022 r. wynosi zero złotych.

Ustawodawca nie precyzuje, kiedy najwcześniej podatnik powinien zaprowadzić podatkową księgę przychodów i rozchodów, ważne aby dysponował kompletną księgą przed złożeniem rocznego zeznania podatkowego. Jest to dość logiczne założenie, gdyż dopiero dysponując

⁴ Rozporządzenie Ministra Finansów z 23 grudnia 2019 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów (Dz.U. poz. 2544).

taką kompletną ewidencją, podatnik może wyznaczyć finalne zobowiązanie podatkowe za 2022 r.

Uważam, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby podatnik zaprowadził podatkową księgę przychodów i rozchodów już w trakcie roku.

Przy czym trzeba wziąć pod uwagę to, że nawet gdyby już w trakcie roku podatnik podjął decyzję o zmianie formy opodatkowania poprzez oświadczenie złożone w zeznaniu PIT-36 i już wówczas zaprowadził podatkową księgę przychodów i rozchodów, pamiętając o konieczności zapłaty ryczałtu do końca roku, w trakcie roku podatnik musi równolegle prowadzić ewidencję przychodów w sposób właściwy dla podatników opodatkowanych ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

Gdyby podatnik wykonywał działalność gospodarczą w kilku formach aktywności i rezygnowałby z ryczałtu tylko w odniesieniu do niektórych z nich, wówczas tylko dla takiej działalności zaprowadza podatkową księgę przychodów i rozchodów.

PRZYKŁAD

Osoba fizyczna jest współnikiem trzech spółek jawnych. W dwóch z takich spółek przychody są opodatkowane ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, dochody z trzeciej są opodatkowane podatkiem według stawki ustalonej na podstawie skali. Po zakończeniu roku podatnik wraz ze współnikami jednej spółki jawnej postanowił zrezygnować dla całego 2022 r. z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na rzecz podatku według skali. W takiej sytuacji konieczne jest zaprowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów dla spółki jawnej, dochody z której będą wstecznie opodatkowane PIT według skali w miejsce ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Chociaż prawodawca nie zapisał tego wprost, należy przyjąć, że podatnik prowadzący działalność w kilku spółkach, rezygnując z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych od każdej z nich, musi zaprowadzić odrębne księgi przychodów i rozchodów.

PRZYKŁAD

Osoba fizyczna jest współnikiem trzech spółek jawnych, sygnatariuszami umów których są wyłącznie osoby fizyczne. W każdej z takich spółek przychody są opodatkowane ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Po zakończeniu roku podatnik wraz ze współnikami wszystkich trzech spółek postanowili zrezygnować dla całego 2022 r. z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na rzecz podatku według skali. W takiej sytuacji konieczne jest zaprowadzenie podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów dla każdej spółki jawnej.

Jedynym ustępstwem poczynionym przez ustawodawcę wobec podatnika, który zmienia dla całego roku 2022 sposób opodatkowania z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na opodatkowanie dochodu podatkiem wyznaczonym według skali podatkowej, jest to, że pomimo iż podatkowa księga przychodów rozchodów zaprowadzana jest po zakończeniu roku podatkowego, nie oznacza to jej nierzetelności, jak również wadliwości powodowanej takim opóźnieniem.

Raz jeszcze należy podkreślić, że powyższe ustalenia dotyczące księgi przychodów i rozchodów odnoszą się do podatnika, który pierwotnie wybrał jako formę opodatkowania ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, gdyż w przypadku podatnika stosującego opodatkowanie jednolitym podatkiem musi on, tak samo jak przy opodatkowaniu podatkiem według skali, prowadzić ewidencję podatkową (odpowiednio podatkową księgę przychodów i rozchodów lub księgę rachunkowe), sporządzać remanent itp.

Rezygnacja z opodatkowania podatkiem liniowym czy odpowiednio ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych skuteczna dla całego roku wywołuje skutki podatkowe właściwe dla podatników, którzy w danym roku nie stosowali metody opodatkowania piętnowanej przez prawodawcę ograniczeniami i brakiem możliwości zastosowania niektórych preferencyjnych mechanizmów podatkowych, jak np. wspólne rozliczenie małżonków pozostających we wspólności majątkowej czy preferencyjne opodatkowanie samot-

nych rodziców (zwłaszcza że w ramach Polskiego Ładu 2.0 prawodawca wprowadził zasady bardzo zbliżone do tych, które miały zastosowanie w poprzednich latach).

WAŻNE

Złożenie oświadczenia o zmianie formy opodatkowania w PIT-36 i w wyniku takiego zastosowania opodatkowania dochodu całego roku podatnikiem obliczonym według skali podatkowej powoduje, że podatnik może skorzystać na zasadzie ogólnej ze wspólnego opodatkowania z małżonkiem lub z rozliczenia jako samotny rodzic!

Decydując się na opodatkowanie dochodu uzyskanego w 2022 r. podatnikiem według skali podatkowej, przedsiębiorca zastosuje kwotę wolną, stawki PIT w wysokości 12 i 32%, ta wyższa oczywiście dopiero od nadwyżki dochodów ponad 120 000 zł. Analizując, czy zmiana metody opodatkowania jest korzystna, należy uwzględnić również to, że decydując się na taką zmianę podatnik odzyskuje prawo do ulg, które nie przysługują podatnikom opodatkowanym liniowo, jak np. ulgę prorodzinną.

Badając, czy zmiana formy opodatkowania w 2022 r. jest racjonalnym posunięciem, podatnicy są w tyle dobrej sytuacji, że powiązanie oświadczenia o przejściu na podatek według skali z zeznaniem rocznym pozwala na przeprowadzenie pełnej analizy i ustalenie faktycznego obciążenia fiskalnego przy pierwotnie wybranym sposobie opodatkowania i przy podatku według skali. Oczywiście nie można zapominać o tym, że odchodząc od opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych czy podatkiem liniowym przedsiębiorca (odpowiednio wspólnik spółki osobowej niebędącej przedsiębiorcą, ale posiadający status podatnika) pozbawia się możliwości pomniejszenia podstawy opodatkowania o odliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Przypomnieć bowiem trzeba, że w ramach drugiej odsłony Polskiego Ładu prawodawca zgodził się na to, by podatnicy stosujący podatek

liniowy, tj. opodatkowujący dochody z pozarolniczej działalności gospodarczej jednolitą stawką PIT 19%, pomniejszili podstawę opodatkowania o składki na ubezpieczenie zdrowotne zapłacone w roku podatkowym:

- a) z tytułu takiej pozarolniczej działalności gospodarczej,
- b) za osoby współpracujące z takim podatnikiem
 - przy czym łączna wysokość tych składek zaliczonych do kosztów uzyskania przychodów lub odliczonych od dochodu nie może przekroczyć w roku podatkowym 8700 zł.

Z kolei przedsiębiorcy opłacający ryczałt od przychodów ewidencjonowanych mają prawo do pomniejszenia o 50% składek na ubezpieczenie zdrowotne zapłaconych w roku podatkowym:

- 1) z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych,
- 2) za osoby współpracujące z podatnikiem opodatkowanym w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych
 - jeżeli nie zostały zwrócone podatnikowi w jakiegokolwiek formie.

Inaczej, niż to było w przypadku zmiany sposobu opodatkowania z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na rzecz podatku według skali podatkowej ze skutkiem od lipca 2022 r., zmiana sposobu opodatkowania poprzez oświadczenie złożone w zeznaniu PIT-36 nie ma charakteru trwałego, ze skutkiem na przyszłość. Zarówno podatnik odchodzący w ten sposób od podatku liniowego, jak i od ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, tzn. który zdecydował się na opodatkowanie dochodów z 2022 r. według stawek 12 i 32% PIT, musi uwzględnić to, że decyzja o zmianie formy opodatkowania jest incydentalna, jednorazowa i jedynie historyczna. Wywiera ona skutek wyłącznie w zakresie opodatkowania dochodów 2022 r., nie wpływa na sposób opodatkowania dochodów czy przychodów podatnika w 2023 r. i kolejnych latach. Informacja o zmianie formy opodatkowania złożona za pomocą PIT-36 nie odwołuje wcześniej złożonego, również w poprzednich latach, oświadczenia o wyborze opodatkowania w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych lub podatku liniowego.

Gdyby podatnik, który dla 2022 r. odstąpił od ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych lub od podatku liniowego poprzez oświadczenie w PIT-36, zamierzał w 2023 r. stosować opodatkowanie według skali podatkowej, musi niezależnie od PIT-36 dokonać odrębnego wyboru i złożyć stosowne zawiadomienie na zasadach ogólnych. To oznacza, że na początku 2023 r., a dokładniej w terminie do dwudziestego dnia miesiąca następującego po miesiącu uzyskania pierwszego przychodu w 2023 r., podatnik powinien złożyć oświadczenie o wyborze opodatkowania według skali.

PRZYKŁAD

Osoba fizyczna będąca przedsiębiorcą stosowała w 2022 r. opodatkowanie dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej liniowym podatkiem dochodowym, tj. do całości dochodów stosowała jednolitą stawkę PIT w wysokości 19%. Po zakończeniu roku podatnik postanowił dokonać analizy skutków podatkowych zastosowania podatku liniowego oraz ewentualnego opodatkowania dochodów z zastosowaniem stawki PIT ustalonej według skali podatkowej i rozstrzygnąć, czy pozostawić dla 2022 r. opodatkowanie dochodów podatkiem liniowym czy może jednak wybrać opodatkowanie według skali podatkowej. Ze względu na natłok pracy podatnik nie zdążył przeprowadzić analizy do 20 lutego 2023 r. Podatnik stwierdził, że bez względu na to, jak finalnie opodatkuje dochód 2022 r. w 2023 r., będzie stosował opodatkowanie według skali podatkowej. Kierując się podpowiedzią doradcy podatkowego, w terminie do 20 lutego 2023 r. podatnik zaktualizował wpis do CEIDG, wskazując, że od 2023 r. chce być opodatkowany według skali podatkowej. Jeżeli chodzi o opodatkowanie dochodu 2022 r., koniec końców podatnik uznał, iż pozostanie przy opodatkowaniu podatkiem liniowym, jednak nie miało to żadnego wpływu na zasady opodatkowania w 2023 r.

WAŻNE

Oświadczenie zawarte w PIT-36, za pomocą którego podatnik rezygnuje dla 2022 r. z opodatkowania podatkiem liniowym lub ryczałtem

od przychodów ewidencjonowanych, nie wywołuje skutków na kolejne lata. Jeżeli podatnik nie złoży odrębnego oświadczenia o zmianie formy opodatkowania (na zasadach ogólnych), w 2023 r. w dalszym ciągu stosuje opodatkowanie podatkiem liniowym lub ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

Zmiana metody opodatkowania dochodów uzyskanych w roku 2022 wpływa również na zasady naliczania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Co prawda niniejszy poradnik poświęcony jest rozliczeniu rocznemu w podatkach dochodowych, jednak warto wspomnieć o implikacjach takiej modyfikacji na płaszczyźnie przepisów dotyczących naliczania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Zapłata zaliczek na PIT lub ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych w trakcie roku, nawet jeżeli podatnik powziął decyzję o zmianie formy opodatkowania już w trakcie roku, oznacza, że do końca roku opłaca on składki w sposób przewidziany dla pierwotnie przyjętej w tym roku formy opodatkowania (zryczałtowane składki dla ryczałtowców i według stawki 4,9% od podstawy dla podatników stosujących w trakcie roku podatek liniowy). Dopiero w rozliczeniu rocznym składek na ubezpieczenie zdrowotne podatnik przeprowadzi stosowną korektę obciążeń w tym zakresie, odpowiednio odchodząc od zryczałtowanych składek czy stawki 4,9% i stosując naliczenie od podstawy oskładkowania według stawki 9%.

Ryzyko związane ze zmianą formy opodatkowania

Zmiana metody opodatkowania dokonana na podstawie przepisów Polskiego Ładu 2.0, zarówno ta ze skutkiem w trakcie roku, od lipca, jak i retrospektywna dokonana dla całego roku, czyli poprzez oświadczenie złożone w zeznaniu PIT-36, dokonywana jest na podstawie przepisów szczególnych, a te nie mogą być stosowane poprzez wykładnię rozszerzającą. Już tylko to niesie ze sobą ryzyko prawne. W szczególności podatnik musi rozstrzygnąć, czy na pewno może skutecznie zastosować zmianę metody opodatkowania. Chodzi głównie o przypadki, w których podatnik wykonuje kilka działalności gospodarczych,

w różnych formach ich prowadzenia. W poprzednich częściach zostały opisane warunki łączenia różnych form opodatkowania w ramach jednego podatnika, więc z całą pewnością przed podjęciem decyzji podatek musi ustalić, czy zmiana jest możliwa (z uwzględnieniem sytuacji podatkowej i statusu współników spółek transparentnych podatkowo).

Jednak główne ryzyko związane ze zmianą formy opodatkowania ma charakter ekonomiczny – finansowy. Tak jak już wcześniej na to zwracałem uwagę, w przypadku zmiany formy opodatkowania po zakończeniu roku podatek jest w o tyle komfortowej sytuacji, że może przeprowadzić kompletną symulację skutków zmiany formy opodatkowania. Może porównać rzeczywiste obciążenie przy zastosowaniu pierwotnie wybranej formy opodatkowania oraz w przypadku zamiany sposobu opodatkowania na podatek według skali. Nie sposób zatem pominąć ryzyka błędu w kalkulacji wyników. Aby je wyeliminować, warto skorzystać ze wsparcia fachowca, doradcy podatkowego, który przeprowadzi symulację i wskaże na bardziej opłacalne rozwiązanie (również z uwzględnieniem np. skutków wspólnego opodatkowania z małżonkiem czy rozliczanie się jako samotny rodzic).

Zatem ponad wszelką wątpliwość podatnicy, którzy mogą skorzystać z opcji retrospektywnej zmiany formy opodatkowania dochodów/przychodów 2022 r., mają możliwość i powinni dążyć do ograniczenia ryzyka podatkowego modyfikacji metody opodatkowania, względnie odstąpienia od takiego działania, poprzez dokładną analizę okoliczności prawnych, a także skutków ekonomicznych.

Na zakończenie warto wspomnieć o zarysowanym już wcześniej niebezpieczeństwie niekorzystnej wykładni, w ramach której organy podatkowe uznałyby, że z opcji zmiany sposobu opodatkowania dla całego roku nie może skorzystać ten podatek, u którego w 2022 r. wystąpiła strata. Chociaż osobiście uważam, że interpretacja taka byłaby nieuprawniona i jeszcze się z nią nie spotkałem, to z pewnością podatnicy, którzy spodziewają się, iż może to ich dotyczyć, zwłaszcza gdy zmierzają odejść od ryczału w stronę podatku według skali, powinni zaopatrzyć się w stosowną interpretację indywidualną, względnie pozostawić minimalny dodatni wynik podatkowy (ale tym sposobem pozbawiają się możliwości aktywacji straty w kolejnych

latach, a same koszty nie mogą być swobodnie i dowolnie przenoszone pomiędzy latami podatkowymi).

Kto nie powinien zmieniać formy opodatkowania

W poprzednich rozdziałach wskazałem, jakie są warunki prawne do wstecznej zmiany metody opodatkowania zarobków przedsiębiorców w 2022 r. Przybliżyłem również okoliczności, które wykluczają zmianę formy opodatkowania po zakończeniu roku (w szczególności pierwotny wybór opodatkowania podatkiem według skali, zmiana metody opodatkowania w trakcie roku od lipca czy niedopuszczalny zbieg opodatkowania dochodów przedsiębiorców podatkiem liniowym i według skali). W takich przypadkach nie można mówić o tym, że podatnik nie powinien zmieniać formy opodatkowania – on nie może i nie ma prawa zrobić czegoś takiego.

Pozostaje zatem jeszcze kwestia, kto – choć formalnie może – nie powinien jednak zmieniać formy opodatkowania. Bez wątplenia tutaj zadecyduje kryterium ekonomiczne. W konsekwencji z opcji zmiany metody opodatkowania poprzez oświadczenie złożone w zeznaniu PIT-36 nie powinien korzystać ten podatnik, u którego obciążenia podatkowe, ale i te związane z obowiązkiem zapłaty składki na ubezpieczenie zdrowotne są znacznie wyższe niż te występujące w przypadku ryczału od przychodów ewidencjonowanych czy opodatkowania jednolitym podatkiem. Bez wątplenia do tej kategorii należy zaliczyć tych podatników, których dochody znacznie przekraczają próg 120 000 zł. Im wyższy dochód, tym bardziej nieopłacalne jest stosowanie opodatkowania na zasadzie ogólnej, tj. według stawki 12 i następnie 32%, dodatkowo z dziewięcioprocentową nieodliczalną w żadnym zakresie i od niczego składką zdrowotną. Przy dochodach przekraczających 240 000 zł utraty korzyści płynących z zastosowania podatku liniowego czy ryczału od przychodów ewidencjonowanych nie rekompensują ani wspólne opodatkowanie małżonków, ani rozliczenie samotnego rodzica czy zastosowanie ulgi prorodzinnej. Podatnicy, którzy pierwotnie wybrali dla 2022 r. opodatkowanie przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej ryczałem od przychodów ewidencjonowanych, przed podjęciem decyzji o zmianie metody

opodatkowania lub rezygnacji z takiej opcji powinni przeprowadzić symulację, w ramach której wyznaczą efektywną stawkę podatku od przychodów, jaka wystąpiłaby przy przejściu na podatek według skali i porównać ją z rzeczywistą stawką podatku od przychodu skalkulowaną na podstawie faktycznie zapłaconego ryczału. Nie można przy tym zapominać o uwzględnieniu w obu wyliczeniach składek na ubezpieczenie zdrowotne. Dopiero bowiem wówczas można podjąć w pełni świadomą decyzję w sprawie zmiany (albo nie) formy opodatkowania.

Rozdział 9.

Ulgi podatkowe przedsiębiorcy wprowadzone w ramach Polskiego Ładu w rozliczeniu rocznym

W ramach nowelizacji związanej z Polskim Ładem prawodawca wprowadził kilka nowych ulg podatkowych, które, nawet jeżeli nie są do końca dopracowane, mają zbyt ograniczone zastosowanie i generalnie budzą uzasadnione zastrzeżenia, to dla części podatników mogą okazać się dobrym rozwiązaniem. Nie chodzi mi o dalece kontrowersyjną ulgę, czyli „pałacyk plus”, lecz o rozwiązania, które zdają się zachęcać polskich przedsiębiorców do rozwoju, inwestowania w nowe technologie, tak istotne właśnie dlatego, aby polscy przedsiębiorcy mogli konkurować na rynkach zagranicznych. W przypadku niektórych ulg można dopatrzeć się nawet dość przemyślanej kontynuacji dla innych ulg, tworzenie pewnego systemu przywilejów podatkowych dla podatników inwestujących w rozwój, kreatywnych, a znajdujących się na różnych etapach podejmowanych działań zarobkowych.

Faktycznie jednak znaczenie nowo wprowadzonych ulg podatkowych dla przedsiębiorcy, bo to oni mają być głównymi beneficjentami przywilejów fiskalnych wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu, poznamy dopiero wówczas, gdy podatnicy zaczną stosować takie ulgi, uwzględniając je w zeznaniach rocznych.

Oczywiście podatnicy nie powinni oczekiwać od organów podatkowych tego, że nie będą one weryfikowały poprawności rozliczeń podatników stosujących ulgi podatkowe, również te prorozwojowe, jak również że będą tolerowały istotne błędy. Chodzi o to, aby rozliczanie ulg było dokonywane z jednej strony zgodnie z przepisami prawa podatkowego, rzetelnie, po uprzednim przygotowaniu się do implementacji takich rozwiązań, a z drugiej strony z uczciwą oceną, zrozumieniem, a nawet wsparciem ze strony przedstawicieli fiskusa.

W niniejszym rozdziale przybliżam nowe ulgi, z których skorzystać mogą w rozliczeniu za rok 2022 podatnicy podatku dochodowego

od osób fizycznych, a które według mnie faktycznie mogą pozytywnie wpłynąć nie tylko na same rozliczenia podatkowe przedsiębiorcy (spółki niebędącej osobą prawną), ale również na jego rozwój, funkcjonowanie, a poza tym stanowią zachętę do intensyfikacji działań ukierunkowanych na szukanie nowych rynków, możliwości pozyskiwania klientów itp.

Zmiany w uldze B+R i IP Box

Zanim pochylimy się nad wybranymi nowymi ulgami podatkowymi, które pierwszy raz podatnicy będą mogli zastosować w rozliczeniu za 2022 rok, warto wspomnieć, że prawodawca podatkowy dokonał zmian we wcześniej już funkcjonujących i dość popularnych w pewnych kręgach przedsiębiorców (np. w branży IT) ulgach o charakterze rozwojowym. Chodzi o ulgę B+R oraz ulgę IP Box. Szczególnie ta druga jest atrakcyjna dla przedsiębiorców, również osób fizycznych wykonujących działalność z niezbyt dużym rozmachem. W ramach modyfikacji takich istniejących już, popularnych i nawet dość dobrze sprawdzonych w praktyce ulg (zwłaszcza IP Box), w ramach pierwszej odsłony Polskiego Ładu ustawodawca zwiększył wskaźniki premiowania kosztów kwalifikowanych działalności B+R dla stosowania takiej ulgi, ale co znacznie ważniejsze i co moim zdaniem czyni obie ulgi bardziej atrakcyjnymi dla podatników – wprowadził możliwość jednoczesnego, w odniesieniu do tych samych dochodów, stosowania ulgi B+R oraz IP Box. Jest to moim zdaniem bardzo rozsądne posunięcie prawodawcy, już wcześniej wyczekiwane i postulowane przez podatników. Dzięki temu podatnicy podatku dochodowego mogą zaplanować i stworzyć złożony proces działania, w całości premiowany fiskalnie, w ramach którego prowadzą działania badawczo-rozwojowe, korzystając na tym etapie z ulgi B+R, by następnie dokonywać komercjalizacji, dochody z której opodatkowane są preferencyjnym 5% podatkiem na podstawie przepisów normujących ulgę IP Box. Takie scalone działanie jest o tyle racjonalne, że po pierwsze obie ulgi dotyczą tego samego rodzaju aktywności, tyle że na różnych jej etapach, a po drugie, podatnik musi prowadzić ewidencję działalności badawczo-rozwojowej według zasad właściwych w przypadku korzystania z ulgi na działalność B+R. Wcze-

śniejsze rozdzielenie ulgi B+R i IP Box było nielogiczne wobec faktu, iż dla zastosowania IP Box podatnik musi wytworzyć, rozwinąć, ulepszyć, zmodernizować prawo własności intelektualnej w ramach prowadzonej działalności badawczo-rozwojowej.

Korzystając z ulgi B+R i IP Box, należy pamiętać m.in. o szczególnym obowiązku ewidencyjnym (w praktyce odrębna ewidencja często zaprowadzana jest dopiero na etapie podjęcia decyzji o zastosowaniu ulgi), przy czym prawodawca podatkowy nie precyzuje szczegółowo, jak powinna być skonstruowana taka ewidencja. Podatnik ma w tym zakresie dużą swobodę, ważne, aby możliwe było wydzielenie kosztów działalności badawczo-rozwojowej.

Tak więc w aktualnym od 2022 r. stanie prawnym nic nie stoi na przeszkodzie, aby podatnik prowadzący działalność badawczo-rozwojową i jednocześnie stosujący pięcioprocentowy podatek dochodowy do dochodów z komercjalizowanych kwalifikowanych praw własności intelektualnej, identyfikując takie dochody, uwzględnił koszty kwalifikowane rozliczane w ramach ulgi B+R. Co więcej, dla skorzystania z opodatkowania w modelu IP Box należy zdefiniować i wyodrębnić, a w efekcie zaewidencjonować, koszty działalności B+R.

Rzekłbym, że chociaż nie jest to rozwiązanie konieczne prawnie (można korzystać tylko z ulgi B+R albo tylko z IP Box), to jednak takie połączenie jest dalece racjonalne funkcjonalnie i nade wszystko ekonomicznie. Stosując opodatkowanie w preferencyjnym modelu IP Box, podatnik musi wykonywać działalność badawczą lub rozwojową, a teraz dodatkowo może odliczyć koszty kwalifikowane B+R, które doprowadziły do wytworzenia, rozwinięcia lub ulepszenia przez podatnika tego prawa własności intelektualnej.

Decydując się na zastosowanie ulgi B+R, podatnik musi pamiętać, że jest wówczas obowiązany wykazać w zeznaniu rocznym poniesione koszty kwalifikowane podlegające odliczeniu lub stanowiące podstawę do wyliczenia przysługującej podatnikowi kwoty. W tym celu wraz z zeznaniem rocznym składana jest informacja PIT/BR.

Podatnicy stosujący IP Box są zobowiązani do wykazania dochodu (straty) z kwalifikowanego prawa własności intelektualnej w zeznaniu za rok podatkowy, w którym osiągnięto ten dochód (poniesiono stratę), składając wraz z zeznaniem załącznik PIT/IP.

Ulga na innowacyjnych pracowników

Warto nadmienić, że szczególnym uzupełnieniem dla ulgi na działalność B+R jest wprowadzona od 2022 r., mająca zastosowanie najwcześniej w 2023 r., ulga na innowacyjnych pracowników. Ze względu na to, że będzie ona mogła być stosowana dopiero po złożeniu zeznania za 2022 r., a nie przy jego przygotowaniu, w tym miejscu wystarczy tylko wspomnieć, że jej adresatami są ci podatnicy, którzy uzyskawszy prawo do skorzystania z ulgi B+R nie mogą jej realnie odliczyć ze względu na uzyskaną stratę podatkową, względnie dochód niższy od kwoty kosztów kwalifikowanych z działalności B+R podlegających odliczeniu (jest to drugi, obok zwrotu gotówkowego, sposób wsparcia, wzmocnienia ulgi B+R). Podatnik nabywa prawo do zastosowania takiej ulgi dopiero po złożeniu zeznania podatkowego, w którym uwzględnił koszty kwalifikowane w ramach działalności B+R. Stosując ją od miesiąca następnego po miesiącu złożenia zeznania do końca roku, w którym takie zeznanie złożył, podatnik zatrzymuje (tj. nie wpłaca do urzędu skarbowego) część zaliczek na PIT, względnie zryczałtowanego podatku, obliczonych z uwzględnieniem stawki podatku właściwej dla przedsiębiorcy, pobranego z wynagrodzeń pracowników, zleceniobiorców i twórców bezpośrednio zaangażowanych w działalność badawczo-rozwojową. Takie rozliczenie dotyczy wyłącznie PIT pracowników szczególnie zaangażowanych w pracę badawczo-rozwojową, bo prawodawca wskazuje jedynie na podatek tych pracowników i osób współpracujących, które w danym miesiącu co najmniej połowę czasu pracy przeznaczyły na realizację działalności B+R.

Ulga na prototyp

Niewątpliwie ciekawą, całkowicie nową w 2022 r., mogącą być pierwszy raz zastosowaną w zeznaniu za ten rok, instytucją premiovania fiskalnego jest tzw. ulga na prototyp. Jej istotą jest premiovanie działalności podatników, którzy w ramach aktywności badawczo-rozwojowej opracowują, a następnie wdrażają do produkcji nowy produkt, by finalnie wprowadzić go na rynek.

Jest to swoiste dopełnienie ulgi na działalność B+R wpisujące się w pewien system premiowania innowacyjnej aktywności przedsiębiorcy. Jest to ulga, którą w praktyce należy ulokować pomiędzy prowadzeniem prac badawczo-rozwojowych a etapem komercjalizacji efektu takich działań B+R.

Bezpośrednią implikacją nadaniu przez prawodawcę tej uldze takiego charakteru jest to, że nie skorzysta z niej podatnik, który np. wyłącznie świadczy usługi, zajmuje się handlem, a jeżeli nawet realizuje produkcję, ma ona charakter „odtwórczy”, tj. wytwarzane przez niego produkty nie są efektem jego prac badawczo-rozwojowych. W przypadku tej ulgi prawodawca nie pozostawia miejsca na domysły, nie pozwala nawet na najmniejsze wątpliwości co do tego, że ta ulga adresowana jest wyłącznie do tych producentów, którzy nie tylko wprowadzają na rynek nowy produkt, ale najpierw sobie taki produkt opracowali, wymyślili w ramach działalności badawczo-rozwojowej.

WAŻNE

Wyłącznie ten przedsiębiorca, który w ramach własnej działalności badawczo-rozwojowej osiągnął skutek w postaci nowego produktu, może skorzystać z ulgi na prototyp.

Zanim zatem podatnik zastosuje ulgę na prototyp, powinien, podobnie jak przy uldze B+R czy opodatkowaniu IP Box, zweryfikować, czy podejmowane przez niego prace koncepcyjne spełniają warunki do klasyfikacji ich jako badawczo-rozwojowe w takim znaczeniu, jakie pojęcie to ma na gruncie prawa podatkowego. Chodzi zatem o to, by była to działalność twórcza obejmująca badania naukowe lub prace rozwojowe, podejmowana w sposób systematyczny w celu zwiększenia zasobów wiedzy oraz wykorzystania zasobów wiedzy do tworzenia nowych zastosowań. W praktyce najczęściej podatnicy spełniają w takich przypadkach warunek prowadzenia prac rozwojowych. Bez wątpienia wskazane jest, aby podobnie jak to jest w przypadku ulgi B+R czy IP Box, przed zastosowaniem ulgi na prototyp podatnik potwierdził w drodze interpretacji indywidualnej, że jego działalność posiada

taki status. Oczywiście, gdyby wcześniej podatnik dokonywał takiego potwierdzenia dla potrzeb ulgi B+R, to w zupełności wystarczy ono dla potrzeb ulgi na prototyp (albo/i dla potrzeb ulgi B+R). Będzie ono przydatne i wystarczy, gdyby następnie podatnik zdecydował się na zastosowanie opodatkowania w modelu IP Box. Z tego powodu warto przypomnieć, że prace rozwojowe to działalność obejmująca nabywanie, łączenie, kształtowanie i wykorzystywanie dostępnej aktualnie wiedzy i umiejętności, w tym w zakresie narzędzi informatycznych lub oprogramowania, do planowania produkcji oraz projektowania i tworzenia zmienionych, ulepszonych lub nowych produktów, procesów lub usług, z wyłączeniem działalności obejmującej rutynowe i okresowe zmiany wprowadzane do nich, nawet jeżeli takie zmiany mają charakter ulepszeń.

W przepisach konstytuujących ulgę na prototyp ustawodawca zaznaczył, że wskazując na nowy produkt, ma na myśli produkt według ustawy o rachunkowości, ale bynajmniej nie usługę. W uzasadnieniu do projektu, na podstawie którego został uchwalony Polski Ład, zostało wprost wskazane, że chodzi o produkt w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 19 ustawy o rachunkowości⁵, czyli po jednoznacznym wyłączeniu usług. Wynika z tego, iż intencją prawodawcy było premiowanie kosztów produkcji próbnej wyrobów. Taka definicja produktu jest właściwa nie tylko dla tych podatników, którzy prowadzą księgi rachunkowe, ale również podatkową księgę przychodów i rozchodów, a co za tym idzie w swojej działalności w ogóle nie stosują przepisów ustawy o rachunkowości!

PRZYKŁAD

Pan Michał wykonuje działalność gospodarczą ewidencjonując przychody i koszty w podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Przedmiotem działalności gospodarczej jest wymyślanie, projektowanie, programowanie, a finalnie również produkcja gier komputerowych. W przeszłości pan Michał z powodzeniem stosował opodatkowanie w modelu IP Box i na jego potrzeby zweryfikował, że jego działalność spełnia warunki do uznania jej za działalność B+R. W związku z wprowadzeniem w ramach Pol-

⁵ Ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2021 r. poz. 217 ze zm.).

skiego ładu ulgi na prototyp podatnik postanowił zainteresować się takim rozwiązaniem. W związku z tym zwrócił się do księgowej z pytaniem, czy będzie mógł skorzystać z ulgi na prototyp, a dokładniej, czy można u niego mówić o produkcie. Okazało się jednak, że księgowa nie zajmuje się prowadzeniem ksiąg rachunkowych (co do tej pory w przypadku pana Michała nie było żadnym problemem) i nie potrafiła dokonać oceny na gruncie ustawy o rachunkowości. W tej sytuacji podatnik musiał zwrócić się o pomoc do specjalisty od prawa bilansowego.

O ile na poziomie definicji normatywnej nowego produktu nie można uznać, iż jest nim wyłącznie produkt w znaczeniu materialnym, tj. rzeczy, o tyle w praktyce podatnicy wytwarzający produkt o charakterze niematerialnym (np. oprogramowanie, które następnie będzie sprzedawane przez podatnika) muszą liczyć się z tym, że będą mieli problemy z wyznaczeniem puli konkretnych premiowanych kosztów, a co za tym idzie i skorzystania z ulgi. Wynika to z tego, że ustawodawca wskazuje, iż w ramach ulgi podatnik odliczy od podstawy opodatkowania kwotę stanowiącą 30% sumy kosztów produkcji próbnej nowego produktu i wprowadzenia na go rynek, nie więcej jednak niż 10% dochodu osiągniętego z pozarolniczej działalności gospodarczej.

Produkcją próbną nowego produktu jest etap rozruchu technologicznego produkcji niewymagający dalszych prac projektowo-konstrukcyjnych lub inżynierskich, którego celem jest wykonanie prób i testów przed uruchomieniem procesu produkcji nowego produktu, powstałego w wyniku prowadzenia przez podatnika prac badawczo-rozwojowych. Chodzi tutaj o okres od momentu poniesienia pierwszego kosztu związanego z tym etapem do momentu rozpoczęcia produkcji nowego produktu. Z kolei wprowadzenie na rynek nowego produktu to działania podejmowane w celu przygotowania dokumentacji służącej uzyskaniu w odniesieniu do produktu powstałego w wyniku prowadzenia przez podatnika prac badawczo-rozwojowych certyfikatów i zezwoleń umożliwiających skierowanie produktu do sprzedaży.

Zestawiając rodzaje kosztów objętych premiowaniem (np. koszty nabycia surowców, materiałów, koszty certyfikacji, homologacji, badania cyklu życia produktu tzw. LCA) i specyfikę działań służących

wprowadzeniu do sprzedaży produktów niematerialnych (np. sprzedaż licencji na gry komputerowe), należy spodziewać się wykładni, wedle której intencją prawodawcy było objęcie ulgą tej działalności, w ramach której wytwarzane są wyroby fizyczne. Według mnie takie podejście nie jest uprawnione, ale niewątpliwie należy tutaj zidentyfikować istotne ryzyko fiskalne, a to oznacza, że podatnicy chcący skorzystać z takiej ulgi, a zajmujący się produkcją niematerialną (np. gry komputerowe), w pierwszej kolejności powinni zaopatrzyć się w interpretację indywidualną, poprzez którą organ potwierdzi możliwość zastosowania przez nich ulgi na prototyp.

A rozwiązanie to jest atrakcyjne finansowo, gdyż zastosowanie ulgi na prototyp jest niezależne do rozliczenia w kosztach poniesionych wydatków podlegających premiowaniu. Zastosowanie ulgi nie pozbawia podatników prawa do ujęcia wydatków w kosztach podatkowych, z kolei rozliczenie kosztów nie odbiera prawa do ulgi i dotyczy to również wydatków rozliczanych poprzez odpisy amortyzacyjne.

PRZYKŁAD

Przedsiębiorca spełniający warunki do zastosowania ulgi na prototyp zamierza z niej skorzystać w zeznaniu rocznym. Ze względu na to, że pośród kosztów objętych premiowaniem są wydatki poniesione na nabycie środka trwałego podlegającego amortyzacji, księgowa podatnika zwróciła się do doradcy podatkowego z pytaniem, czy wobec zamiaru skorzystania z ulgi całość odpisów amortyzacyjnych może być kosztem. Wówczas doradca podatkowy wyjaśnił, że zastosowanie ulgi nie wpływa na możliwość ujęcia amortyzacji w kosztach podatkowych, gdyż prawodawca wprost wyłączył zastosowanie w takiej sytuacji przepisów wskazujących na to, że nie zalicza się do kosztów amortyzacji tej części wartości początkowej składników majątku trwałego, która odpowiada poniesionym wydatkom na nabycie lub wytworzenie we własnym zakresie tych środków lub wartości niematerialnych i prawnych, odliczonym od podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym albo zwróconym podatnikowi w jakiegokolwiek formie.

Gdyby podatnik korzystał ze zwolnienia ze względu na działalność w Specjalnej Strefie Ekonomicznej (SSE) lub Polskiej Strefie Inwestycji (PSI), musi pamiętać o wyłączeniu z rozliczenia ulgi na prototyp tych wydatków, które uwzględniane są przy kalkulacji dochodu zwolnionego. Jednak, co ważne, fakt korzystania ze zwolnienia SSE czy PSI nie pozbawia automatycznie podatnika prawa do zastosowania ulgi na prototyp.

Podkreślić należy, że podatnicy PIT mogą korzystać z ulgi niezależnie od tego, czy opłacają podatek wyznaczany według skali czy liniowo.

Sporządzając zeznanie podatkowe, w którym ma być uwzględniona ta ulga, należy wziąć pod uwagę to, że mogą być nią objęte wyłącznie wydatki, które zostały poniesione po 31 grudnia 2021 r. Podatnik, któremu wynik podatkowy danego roku nie wystarczy na konsumpcję całej ulgi, może rozliczać ją w kolejnych latach (zeznaniach) nie dłużej jednak niż w ciągu sześciu lat (w zeznaniach za sześć kolejnych lat).

Na zakończenie warto wspomnieć, że możliwość stosowania ulgi nie została ograniczona do podmiotów MSP.

Ulga na ekspansję

Kolejną nową ulgą, z której podatnicy będą mogli pierwszy raz skorzystać w zeznaniu składanym za 2022 r., jest tzw. ulga na ekspansję. Ulga ta jest adresowana do przedsiębiorców, którzy w sposób nieincydentalny zwiększyli przychody ze sprzedaży, uzyskali przychody dzięki wprowadzeniu do sprzedaży nowych produktów względnie rozpoczęciu sprzedaży na nowym rynku (kryterium kraju).

Poprzez ulgę na ekspansję prawodawca wspiera polskich podatników w działaniach służących zwiększaniu poziomów przychodów lub/i w zdobywaniu nowych rynków zbytu.

I tym razem, tak samo jak w przypadku ulgi na prototyp, ta forma wsparcia nie może dotyczyć działalności usługowej, przy czym tutaj prawodawca wprost wskazał, że chodzi o premiowanie w ramach ulgi normatywnie określonych kosztów wsparcia sprzedaży rzeczy wytworzonych przez tego podatnika. W przypadku tej ulgi nie może być

najmniejszych wątpliwości co do tego, że chodzi o wytwarzane przez podatnika produkty materialne. Ta ulga nie ma charakteru innowacyjnego, w konsekwencji czego całkowicie bez znaczenia jest, czy produkowane rzeczy, technologia ich produkcji jest efektem uprzednich działań innowacyjnych, a co za tym idzie technologia ich wytwarzania jest efektem działalności B+R producenta czy podatnik w ogóle brał udział w pracach koncepcyjnych związanych z produkcją. Ulga na ekspansję ma zastosowanie również w odniesieniu do produktów wytwarzanych na podstawie licencji, czy wcześniej ukształtowanych procesów itp. Jeżeli chodzi o same produkty, nie są stawiane wobec nich żadne dodatkowe wymagania dotyczące innowacyjności, zaawansowania technologicznego itp.

Podatnik dokonujący sprzedaży produkowanych przez siebie rzeczy, realizowanej na rzecz podmiotów innych niż z nim powiązane (w znaczeniu ustaw o podatkach dochodowych), który poniósł wydatki na zakupy mające na celu zwiększenie przychodów, zawierające się w katalogu zamieszczonym w art. 26gb ustawy o PIT, może skorzystać z odliczenia od dochodu.

Co ważne, prawodawca stworzył zamknięty, kazuistyczny katalog takich wydatków podlegających premiowaniu. Za koszty poniesione w celu zwiększenia przychodów ze sprzedaży produktów uznaje się koszty:

- 1) uczestnictwa w targach poniesione na:
 - a) organizację miejsca wystawowego,
 - b) zakup biletów lotniczych dla pracowników i podatnika,
 - c) zakwaterowanie i wyżywienie dla pracowników i podatnika;
- 2) działań promocyjno-informacyjnych, w tym zakupu przestrzeni reklamowych, przygotowania strony internetowej, publikacji prasowych, broszur, katalogów informacyjnych i ulotek, dotyczących produktów;
- 3) dostosowania opakowań produktów do wymagań kontrahentów;
- 4) przygotowania dokumentacji umożliwiającej sprzedaż produktów, w szczególności dotyczącej certyfikacji towarów oraz rejestracji znaków towarowych;
- 5) przygotowania dokumentacji niezbędnej do przystąpienia do przetargu, a także w celu składania ofert innym podmiotom.

Wskazane powyżej koszty, uznane za ponoszone w celu zwiększenia przychodów ze sprzedaży, mogą pomniejszyć podstawę opodatkowania PIT. Prawodawca zastosował, dość nietypowo dla polskiego podatku dochodowego, limit kwotowy. Wynosi on dla roku 1 000 000 zł, przy czym odliczenie nie może być dokonane jedynie do wysokości uzyskanego przez podatnika dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej. Co szczególnie ważne, prawodawca nie tylko nie wyłączył możliwości ujęcia premiiowanych wydatków w kosztach, ale wręcz zastrzegł, iż premiiowane są wyłącznie koszty podlegające zaliczeniu do kosztów podatkowych. To oznacza, że dla zastosowania ulgi podatnik musi potrafić wykazać, iż koszty zostały poniesione w celu uzyskania przychodu, uzasadnić celowość i dodatkowo powiązać zakupy ze sprzedażą danych produktów. Standardowo prawodawca zastrzegł, że chodzi o wydatki, które nie były podatnikowi zwrócone w żadnej formie oraz by nie były odliczone od podstawy opodatkowania.

PRZYKŁAD

Przedsiębiorca prowadzący dość dużą działalność na podstawie wpisu do CEIDG i stosujący opodatkowanie podatkiem liniowym zajmuje się produkcją zaawansowanych urządzeń diagnostycznych do diagnostyki medycznej. Dla potrzeb takiej działalności podatnik uczestniczy w różnych przedsięwzięciach marketingowych, targach itp. W związku z taką działalnością pracownicy podatnika uczestniczą w różnego rodzaju targach, m.in. we Francji. Właśnie we Francji podatnik postanowił znaleźć nowy rynek zbytu. Do producenta zwróciła się firma z Niemiec, która proponowała, że zajmie się pozyskiwaniem klientów we Francji i w Niemczech. W ramach rozpoczęcia współpracy niemiecka firma refundowała polskiemu producentowi część kosztów udziału w targach, w których uczestniczył we Francji. W takim zakresie, w jakim polski producent uzyskał refundację kosztu udziału we francuskich targach, nie mógł zastosować ulgi na rozwój.

Odliczenie w ramach ulgi na ekspansję dokonywane jest w zeznaniu podatkowym za rok, w którym podatnik poniósł koszty powiązane

z działaniami służącymi zwiększeniu sprzedaży produktów. Gdyby wynik podatkowy danego roku był niewystarczający, wówczas podatnik może skonsumentować taką ulgę maksymalnie w ciągu sześciu lat, dokonując odpowiedniego odliczenia w następnych zeznaniach podatkowych.

Odliczenie dokonywane jest według momentu poniesienia kosztu, naturalne zatem jest, że prawodawca wymaga, aby podatnik potrafił wykazać, iż wystąpił normatywie wymagany skutek. Chodzi o to, że w okresie dwóch kolejno następujących po sobie lat podatkowych, licząc od roku podatkowego, w którym poniósł on koszty zwiększenia przychodów, podatnik musi zwiększyć krajowe przychody ze sprzedaży produktów w stosunku do przychodów z tego tytułu ustalonych na ostatni dzień roku podatkowego poprzedzającego rok poniesienia tych kosztów. Alternatywnie wystarczy, że podatnik osiągnie przychody ze sprzedaży produktów dotychczas nieoferowanych lub ze sprzedaży produktów dotychczas nieoferowanych w danym kraju.

Podatnicy PIT mogą korzystać z ulgi niezależnie od tego, czy opłacają podatek wyznaczany według skali czy liniowo.

Wprowadzając taką ulgę, prawodawca nie ograniczył możliwości jej stosowania wyłącznie do podmiotów MSP.

Podobnie jak w przypadku ulgi na prototyp, również ulga na ekspansję może być rozliczana przez podatnika prowadzącego działalność objętą zwolnieniem dla SSE lub PSI, przy czym premiowaniu nie podlegają koszty (wydatki) uwzględniane przy kalkulacji dochodu zwolnionego. Prawodawca nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że w ramach takiej ulgi rozliczane mogą być wyłącznie wydatki, które zostały poniesione po 31 grudnia 2021 r.

Ulgę na robotyzację

Kolejnym nowym (od 2022 r.), ciekawym fiskalnym rozwiązaniem prorozwojowym jest ulga na robotyzację. Zaznaczyć należy, że w przeciwieństwie do wcześniej omawianych, ta ulga ma charakter czasowy. Przejawia się to tym, że przedsiębiorcy mogą z niej korzystać wyłącznie wówczas, gdy w latach podatkowych 2022–2026 poniosą wydatki na tzw. robotyzację. W ramach takiej ulgi podatnik może odliczyć od

podstawy opodatkowania kwotę stanowiącą 50% kosztów uzyskania przychodów poniesionych w roku podatkowym na robotyzację, przy czym kwota odliczenia nie może przekraczać kwoty dochodu uzyskanego przez podatnika w roku podatkowym z pozarolniczej działalności gospodarczej.

W przepisach wprowadzających taką ulgę ustawodawca stworzył normatywną definicję robota przemysłowego. Według niej za robota przemysłowego uznaje się automatycznie sterowaną, programowalną, wielozadaniową i stacjonarną lub mobilną maszynę, o co najmniej trzech stopniach swobody, posiadającą właściwości manipulacyjne bądź lokomocyjne dla zastosowań przemysłowych, która spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) wymienia dane w formie cyfrowej z urządzeniami sterującymi i diagnostycznymi lub monitorującymi w celu zdalnego: sterowania, programowania, monitorowania lub diagnozowania;
- 2) jest połączona z systemami teleinformatycznymi, usprawniającymi procesy produkcyjne podatnika, w szczególności z systemami zarządzania produkcją, planowania lub projektowania produktów;
- 3) jest monitorowana za pomocą czujników, kamer lub innych podobnych urządzeń;
- 4) jest zintegrowana z innymi maszynami w cyklu produkcyjnym podatnika.

Wynika z tego, że ulga taka może mieć zastosowanie nie tylko u dużych przedsiębiorców, ale również w działalnościach gospodarczych prowadzonych przez osoby fizyczne w niewielkim zakresie.

Prawodawca stworzył specyfikację rodzajów kosztów, które uznawane są za ponoszone na robotyzację, a na tej liście obok zakupu samego robota znalazły się innego rodzaju wydatki, takie jak związane z urządzeniami peryferyjnymi (które zresztą również są zdefiniowane), z oprogramowaniem, ale również ze szkoleniami.

Warto również zaznaczyć, że podatnik korzystający z takiej ulgi składa w terminie złożenia zeznania, w którym dokonuje tego odliczenia, informację, według ustalonego wzoru, zawierającą wykaz poniesionych kosztów podlegających odliczeniu.

Podobnie jak w przypadku wcześniej opisywanych ulg może ona być rozliczana przez podatnika prowadzącego działalność objętą zwolnieniem dla SSE lub PSI, przy czym premiowaniu nie podlegają koszty (wydatki) uwzględniane przy kalkulacji dochodu zwolnionego.

Podatnicy PIT mogą korzystać z ulgi niezależnie od tego, czy opłacają podatek wyznaczany według skali czy liniowo.

Ulga sponsoringowa

Dokonując rozliczenia rocznego, warto uwzględnić również to, że w ramach Polskiego Ładu prawodawca wprowadził ulgę z obszaru społecznej odpowiedzialności biznesu, czyli na działalność CSR (ang. Corporate Social Responsibility). W praktyce instytucja taka określana jest mianem ulgi sponsoringowej, bo faktycznie w znacznej części opiera się na umowie sponsoringu, jednak nie tylko. Poprzez taką ulgę prawodawca premiuje aktywność podatników, w ramach której wspierają oni podmioty prowadzące działalność w zakresie sportu, kultury i szkolnictwa wyższego, a także tych podatników, którzy sami ponoszą wydatki na działalność w takich obszarach. W ramach ulgi CSR podatnicy uzyskujący przychody z działalności gospodarczej mogą w rocznym zeznaniu podatkowym pomniejszyć podstawę opodatkowania o kwotę stanowiącą 50% kosztów uzyskania przychodów poniesionych na działalność:

- 1) sportową,
- 2) kulturalną w rozumieniu ustawy z 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej⁶,
- 3) wspierającą szkolnictwo wyższe i naukę
 - przy czym kwota odliczenia nie może przekroczyć kwoty dochodu uzyskanego przez podatnika w roku podatkowym z pozarolniczej działalności gospodarczej.

Ważne jest to, że w ramach tej ulgi podatnicy, oprócz zwykłego, dokonywanego na zasadach ogólnych, właściwych dla danego kosztu, rozliczenia poniesionych wydatków w kosztach podatkowych, połowę ich wartości mogą odliczyć od rocznej podstawy opodatkowania.

⁶ Dz.U. z 2020 r. poz. 194.

Przy takiej konstrukcji, połączeniu prawa do ujmowania wydatku w kosztach i jednocześnie premiowaniu ich odliczeniem od podstawy opodatkowania, należy mówić o rzeczywistej premii podatkowej. Powiązanie odliczenia z kosztami podatkowymi powoduje, że nie są premiowane darowizny, a w istocie wydatki ponoszone w związku z zakupem świadczeń od sponsorowanych, ale również w innych okolicznościach uzasadniających ich zaliczenie do kosztów podatkowych.

W przepisach podatkowych oraz innych, do których odsyła prawodawca, wskazane zostały cele, na które mają być ponoszone wydatki, aby możliwe było zastosowanie ulgi.

Oprócz dość oczywistych wydatków, jak te związane z działalnością klubów sportowych, ustawodawca wymienia m.in. finansowanie zatrudnionemu przez podatnika pracownikowi opłat za kształcenie na studiach podyplomowych, kształcenie specjalistyczne lub kształcenie w innych formach określonych w umowie zawartej pomiędzy podmiotem prowadzącym kształcenie a osobą podejmującą kształcenie. Oznacza to, że jeżeli pracodawca sfinansuje pracownikowi edukację na poziomie wyższym, o ile to pracownik, a nie pracodawca zawarł umowę z uczelnią wyższą, pracodawca, pod warunkiem że spełnione są warunki do ujęcia kosztu w rachunku podatkowym, może skorzystać z odliczenia w ramach ulgi na działalność CSR.

W praktyce może okazać się, że po analizie wydatków ponoszonych przez podatnika znajdzie on w trakcie roku takie, które będą dawały uprawnienie do zastosowania ulgi sponsoringowej.

Z całą pewnością warto przed sporządzeniem rozliczenia rocznego przejrzeć wydatki pracownicze, ale również ponoszone na podstawie umów o świadczenia na rzecz podatnika różnego rodzaju usług reklamowych, marketingowych itp. W praktyce często takie umowy, zawierane np. z klubami sportowymi, stanowią podstawę do zastosowania odliczenia w ramach ulgi CSR. Nie należy przy zrażać się tym, że sponsorowany klub sportowy prowadzony jest w formie spółki kapitałowej czy w umowie nie zostały zamieszczone bardzo szczegółowe zestawienia sposobów wydatkowania środków przez sponsorowanych.

Jak bowiem zostało potwierdzone w interpretacji indywidualnej Dyrektora KIS z 13 października 2022 r., nr 0114-KDIP2-2.4010.40.2022.2.KW:

„(...) W żadnym z przepisów art. 18ee ustawy o CIT prawodawca nie zastrzegł, iż odliczenie na podstawie takich regulacji, tj. w ramach tzw. ulgi sponsoringowej nie może mieć zastosowania jeżeli koszty ponoszone są na finansowanie klubu sportowego prowadzonego w formie spółki akcyjnej.

Co więcej, na podstawie art. 15 ust. 3 ustawy o sporcie, w przypadku gier zespołowych w skład ligi zawodowej mogą wchodzić wyłącznie te kluby sportowe, które działają jako spółki akcyjne lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. To ponad wszelką wątpliwość oznacza, że taka forma prowadzenia klubu sportowego (sp. z o.o., S.A.) jest nie tylko typową, ale wręcz obligatoryjną w niektórych przypadkach.

Zatem fakt, że Klub Sportowy jest prowadzony w formie spółki akcyjnej nie wyłącza możliwości zastosowania przez Spółkę odliczenia od dochodu na podstawie art. 18ee ust. 1 pkt 1 w związku z art. 18ee ust. 2 pkt 1 ustawy o CIT. (...)

W żadnej z regulacji ustawy o CIT prawodawca nie warunkuje zastosowania odliczenia na podstawie art. 18ee ust. 1 pkt 1 w związku z art. 18ee ust. 2 pkt 1 ustawy o CIT jednoznacznym wskazaniem przez podatnika, na co wydatkował środki sponsorowany. Ustawodawca podatkowy wymaga jedynie, aby to podatnik korzystający z odliczenia składając zeznanie roczne zamieścił wykaz poniesionych przez niego kosztów.

Ja wskazał Wnioskodawca w zawartej umowie sponsoringu zostanie zamieszczone oświadczenie Klubu Sportowego, że środki uzyskane od Spółki w ramach umowy sponsoringu będą przeznaczone przez Klub Sportowy, zgodnie ze wskazaniem zawartym w jego statucie, tj. prowadzenie sekcji piłki siatkowej.

Dla zastosowania odliczenia od dochodu, o którym mowa w art. 18ee ust. 1 pkt 1 w związku z art. 18ee ust. 2 pkt 1 ustawy o CIT Spółka nie musi prowadzić szczegółowej analizy sposobu wydatkowania środków pozyskanych od niej przez Klub Sportowy w ramach umowy sponsoringu” (interpretacja dotyczy CIT, ale identyczne zasady mają zastosowanie w PIT).

Podstawową wadą ulgi sponsoringowej jest zbyt wąsko zarysowany zakres przedmiotowy jej stosowania i właśnie taki zarzut stanowi podstawowe źródła ewentualnych krytycznych opinii na jej temat.

Większość podatników oczekuje od prawodawcy, że ten poszerzy katalog celów, na jakie mogą ponosić wydatki dla skorzystania z takiej ulgi.

W ramach ulgi na działalność CSR odliczenie dokonywane jest w zeznaniu rocznym. Korzystając z niego podatnik musi załączyć do zeznania specyfikację poniesionych kosztów, przy czym tak jak zostało wskazane w powołanej powyżej interpretacji, nie oznacza to szczegółowych informacji o tym, w jaki sposób pozyskane środki faktycznie wykorzystuje sponsorowany. Prawodawca nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że w ramach tej ulgi rozliczane mogą być wyłącznie wydatki, które zostały poniesione po 31 grudnia 2021 r. Podatnicy PIT mogą korzystać z ulgi niezależnie od tego, czy opłacają podatek wyznaczany według skali czy liniowo. Wprowadzając taką ulgę, prawodawca nie ograniczył możliwości jej stosowania wyłącznie do podmiotów MSP.

Podsumowanie

Truizmem jest stwierdzenie, że rok 2022 był bardzo interesujący dla polskich podatników. Mijający sezon aż prosi się o nawiązanie do starożytnego chińskiego przekleństwa „obyś żył w ciekawych czasach” (choć niektórzy twierdzą, że ono ani chińskie, ani starożytne). To że przyszło nam żyć w dobie Polskiego Ładu – i to bez względu na to, jakkolwiek by on był, oznacza, iż wyjątkowo rzetelnie musimy przygotować się do podatkowego rozliczenia rocznego zeszłego roku. Pozostaje też mieć nadzieję (a ta podobno umiera ostatnia), że rok 2023 będzie już mniej ekscytujący. Biorąc pod uwagę zakres i wagę zmian wprowadzonych w polskim podatku dochodowym na początku i w trakcie 2022 roku, uwzględniając też inne, wiecznie żywe, zagadnienia podatkowe istotne dla dokonania rozliczenia rocznego w PIT, niniejszy poradnik mógłby mieć kilka grubych tomów. Nie o to jednak chodzi, by wiązać czytelników lekturą na wiele wieczorów. Tym bardziej że jako praktyk na co dzień zajmujący się podatkami wiem, że koledzy i koleżanki po fachu najzwyczajniej w świecie nie mają na to czasu – zwłaszcza nie wtedy, gdy przychodzi robić porządki z odchodzącym rokiem. Dlatego moim celem było przekazanie w możliwie krótki i zwięzły sposób najważniejszych informacji dotyczących zmian, które niesie ze sobą Polski Ład we wszystkich jego odsłonach, a potrzebnych do rzetelnego i wolnego od błędów wykonania tego zadania. Mam nadzieję, że udało mi się sprostać temu zadaniu i niniejszy poradnik (a bynajmniej nie podręcznik) będzie przydatny dla tych, którzy na co dzień borykają się podatkowymi problemami. W tej publikacji skupiłem się na wybranych – a moim zdaniem ważnych – zagadnieniach dotyczących podatników podatku dochodowego od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. W przygotowaniu jest jeszcze druga część, w której spojrzymy na zamknięcie roku od strony obowiązków płatniczych dotyczących 2022 roku. I przygotujemy się na otwarcie 2023 r., wprowadzając w życie te zmiany, które zafundował nam ustawodawca wprowadzając Polski Ład.

- Roczne rozliczenie podatkowe przedsiębiorcy według skali podatkowej po wprowadzeniu Polskiego Ładu 2.0
- Skutki zmiany wysokości pierwszego progu podatkowego i kwoty wolnej od podatku
- Składka zdrowotna przedsiębiorcy i osoby z nim współpracującej
- Pierwsze półrocze opłacania zaliczek i ich wpływ na rozliczenie roczne
- Polski Ład 2.0 ze skutkiem wstecznym – co to oznacza
- Roczny PIT przedsiębiorców opłacających podatek liniowy
- Ryczałtowiec i jego roczne rozliczenie podatkowe
- Zmiana sposobu opodatkowania w trakcie roku i po jego zakończeniu
- Nowe ulgi podatkowe dla przedsiębiorców